

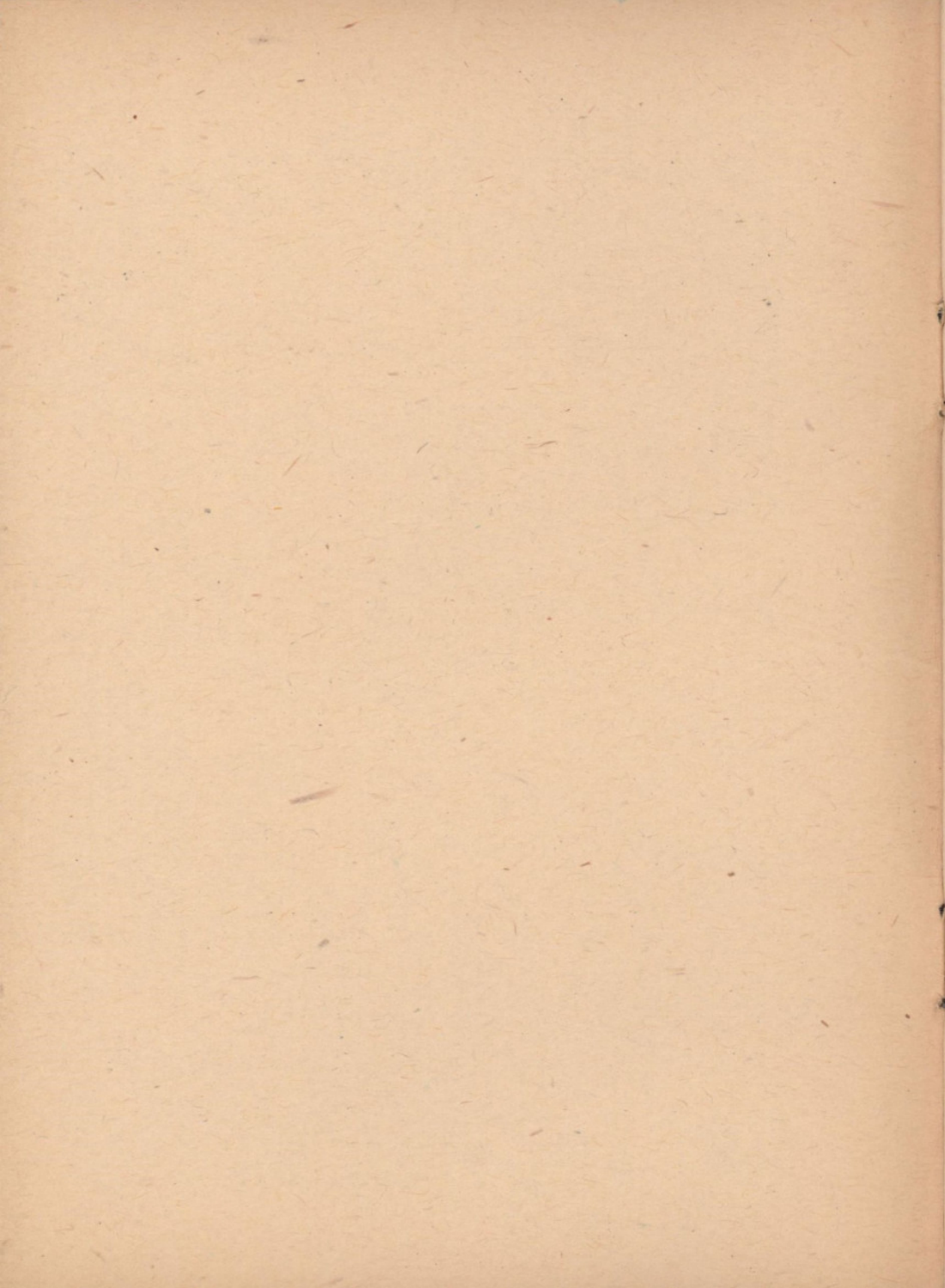
**GORZOWSKIE**  
**WIADOMOŚCI**  
**KOŚCIELNE**



**ORGAN URZĘDOWY**  
**KURII BISKUPIEJ**

**Marzec – Kwiecień**

**1971**





# GORZOWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

600-9418

| 2-3

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

---

Rok 13 Gorzów Wlkp., marzec — kwiecień 1971 r. Nr 2—3

---

## EPISKOPAT POLSKI WZYWA DO JEDNOŚCI BRATERSKIEJ I POSZANOWANIA ŻYCIA LUDZKIEGO

(List na Uroczystość Chrystusa Króla — 22. XI. 1970 r.)

### Umiłowani Bracia i Siostry!

Świętujemy dziś uroczystości ku czci Chrystusa, Króla Miłości i Zjednoczenia serc wszystkich. Ze świętem tym od kilku lat łączymy początek nowego okresu pracy duszpasterskiej, pod nazwą: „Społeczna Krucjata Miłości”. Pragniemy bowiem, aby miłość Chrystusa królowała w naszym życiu osobistym i społecznym i — w większym niż dotąd stopniu — przyczyniała się do zjednoczenia z Bogiem i do braterstwa społecznego. Jako Naród oddany Matce Boga-Człowieka w macierzyńska **niewolę miłości**, jesteśmy szczególnie zobowiązani przejąć się troską o związek między nami.

W ubiegłym roku, w uroczystość Chrystusa, wezwaliśmy Wiernych do „Krucjaty Dobrego Słowa”, do praktykowania miłości w potocznej mowie. Dziś, kierujemy do Was, wezwanie do **jedności społecznej i poszanowania życia**. Miłość jest spójnią jedności i z istoty swojej dąży i doprowadza do zjednoczenia. Każda zaś jedność w Bogu rodzi nowe życie.

#### 1) Miłość chrześcijańska prowadzi do braterstwa społecznego.

Obowiązkiem i powołaniem naszym jest świadczyć miłość i wzrastać w niej, bo przez Chrystusa jesteśmy wszczępieni w Chrystusa, który jest źródłem wszelkiej miłości. **Miłość prowadzi do zjednoczenia z Bogiem i ludźmi**, oraz pogłębia uczucia wspólnoty braterskiej. Zaczerpnięta z Boga, ma przelewać się na wszystkie Dzieci Boże, by doprowadzić do zjednoczenia na wszelkich odcinkach naszego życia osobistego i społecznego. Musimy podjąć wysiłek, **abyśmy byli jedno** — w Kościele Chrystusowym, w rodzinie domowej, w Narodzie, w pracy, na ulicy, wszędzie!

Gdy obserwujemy różne przejawy nienawiści, musimy przypominać światu — tak słowem jak i czynem — przykazanie Chrystusa, które jest **nakazem**: „To jest moje **przykazanie**, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem” (J 15, 12). Ten nakaz miłości jest równocześnie nakazem jedności. Chrystus modlił się za nas do Ojca, „abyśmy byli jedno...”. Prawdziwa miłość usiłuje usunąć wszystko co dzieli i przeszkadza w zjednoczeniu. Zdolna jest nawet do największych ofiar, aby tylko osiągnąć rzetelną jedność. A któż z nas nie jest zobowiązany do podejmowania nieustannych wysiłków, aby zapanowała zgoda i pokój wśród ludzi?

Droga do tego celu prowadzi przez **jedność wewnętrzną w samym sobie**, jedność serca, przekonań i postępowania. Nie można bowiem miłować i jednoczyć innych, gdy człowiek sam jest rozbity wewnątrz. Liczne wojny, niezgody społeczne, klótnie rodzinne, mają zwykle źródło w niespokojnych sercach ludzkich. Natomiast pokój świata, jedność narodów i szczęście rodzin, biorą początek w sercu człowieka, kierującego się duchem Bożego pokoju i jedności.

Skąd mamy czerpać moc jedności własnego serca? — Z Boga, który jest Miłością! „Niespokojne jest bowiem serce ludzkie, dokąd nie spocznie w Bogu” (św. Augustyn). **Zjednoczenie z Chrystusem przez miłość**, jest nieodzownym warunkiem umacniania jedności wśród bliźnich: w rodzinie, w Kościele, w Narodzie.

Nie da się rozdzielić miłości i wiernych wobec Chrystusa, od miłości i wierności wobec Jego Kościoła. Nie kocha Kościoła ten, kto nie słucha głosu Jego Pasterzy, zwłaszcza Namiestnika Chrystusowego. Kościół potrzebuje wewnętrznej jedności, zgody i karności. Potrzebuje naszej czynnej odpowiedzi na ewangeliczne wezwanie do miłości i świętości. Oczekuje od nas wolnego, ale szczerzego posłuszeństwa i zaufania do autorytetu który przechowuje i głosi Prawdę Objawioną. Tylko taka postawa umacniania może **jedność Kościoła, za którą wszyscy jesteśmy odpowiedzialni**.

Nie kocha swego Narodu i Ojczyzny ten, kto nie dąży do jedności w życiu narodowym i publicznym. Sobór Watykański II upomina chrześcijan, „aby przykładali się do wiernego wypełniania swych obowiązków ziemskich, kierując się w tym duchem Ewangelii” („Gaudium et spes” nr 43). Wszyscy powinniśmy ofiarnie przyczyniać się do wychowania obywateli w uczciwości obyczajów, w braterstwie i pokoju. Wierność i sumiennosc, pracowitość i oszczędność, wyrzeczenie się siebie i wzajemne poszanowanie, miłość i sprawiedliwość społeczna — to cnoty, znamienujące ludzi, którzy kochają swój Naród i pragną jego jedności.

Kolebką Narodu jest **rodzina, ta szkoła jedności i ofiarności**, płynącej z miłości społecznej. Jeśli **jedność rodzinna** jest zagrożona, jest również zagrożony byt Narodu. Dlatego jesteśmy zobowiązani przyczyniać się skutecznie do doskonalania małżeństwa i rodziny, do obrony jej świętości i jedności. Obserwujemy bowiem, że klęska rozwodów, tzw. „wolna miłość” i inne zniekształcenia moralne, przycmiewają godność małżeństwa i rodziny. Ponadto, miłość małżeńska jest znieważona przez samolubstwo i niedozwolone zabiegi przeciw poczętemu życiu. Gdy jest zerwana wewnętrzna więź miłości w małżeństwie, wierność jest wystawiona na próbę i może być zagrożone dobro potomstwa. Pielęgnowanie miłości duchowej i materialnej: „A tak już nie są dwoje, ale jedno...” — Co tedy Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza” (Mk 10. 9). Dlatego **jedność dwojga** i rodzące się z tej jedności życie dzieci Bożych, życie Polaków, nie jest tylko osobistą sprawą małżonków, ale — całego Narodu! Wszyscy musimy stać na straży owocnej jedności rodziców, budząc wolę życia w Narodzie i broniąc poczętego w łonie matek życia.

## 2) Miłość chrześcijańska prowadzi do poszanowania życia.

Prawdziwa miłość Boga wymaga poszanowania otrzymanych od Niego darów. Najcenniejszym i radosnym darem Bożym jest życie człowieka. Tylko Bóg jest Ojcem życia. Stąd, **nikomu nie wolno niszczyć życia ludzkiego** — ani własnego, ani bliźnich! A nie brak ludzi, nawet uchodzących za wierzących, którzy niewiele przywiązując wagi do własnego życia, narażają życie setek innych osób, a nawet niszczą życie dopiero co poczęte.

Trzeba więc stanąć na straży życia i usunąć wszystko, co w nie godzi, a więc wszelkie nadużycie zdrowia, zabójstwa czy samobójstwa, a zwłaszcza

cza niszczenie nowego życia w łonie matek. Sobór Watykański II poucza nas: „Nie wolno człowiekowi gardzić życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku” (Gaudium et spes” nr 14). Sobór kładzie nacisk na szacunek dla człowieka: „Pszczególni ludzie powinni uważać bliźniego, bez żadnego wyjątku, za drugiego samego siebie”, zwracając przede wszystkim uwagę na zachowanie jego życia i środki do godnego jego prowadzenia („Gaudium et spes” nr 27).

Miłość, jako cnota chrześcijańska, prowadzi do **poszanowania życia zarówno człowieka dorosłego jak i dopiero poczętego**. Nauka Boża każe okazywać jednakowy szacunek jednemu i drugiemu. Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, poucza nas: „Bóg bowiem, Pan życia, powierzył ludziom wzniosłą posługę strzeżenia życia, którą człowiek powinien wypełniać w sposób godny poczęcia: usuwanie płodu jak i dzieciobójstwo są okropnymi przestępstwami” („Gaudium et spes” nr 51).

Warto zapamiętać te pełne powagi słowa Soboru, bo stoją one w obronie życia bezbronnego jeszcze i maleńkiego wprowadzicie, ale już prawdziwego człowieka, schronionego przez Stwórcę pod sercem matki. Z bezbronnością tego maleństwa, zdanego na łaskę matki, nie można porównać bezbronności najbardziej nieporadnego, ale już urodzonego człowieka. Dlatego obrona życia poczętego jest jednym z naczelných obowiązków nie tylko miłości i sprawiedliwości, ale zwykłej ludzkiej uczciwości. Jest przede wszystkim obowiązkiem matki i ojca, lekarzy i pielęgniarzek. Kto zadaje śmierć poczętemu życiu, zabija nie tylko drugiego człowieka, ale niszczy w sobie własne człowieczeństwo. Zabija w sobie i w Narodzie zdolność miłowania i ofiary, bez której bardzo łatwo zostałby wymazany z ziemi żyjących.

Życie jest owocem miłości. Społeczeństwo, które podjęło zadanie: „Krucjata Miłości”, w Imię Maryi, **Matki Pięknej Miłości, Świętej Bożej Rodzicielki**, nie może poddać się chorobliwym lękom przed rodzącym się nowym życiem. Niechęć do dziecka poczętego jest brakiem miłości nie tylko do Boga i samego siebie, ale również do własnego Narodu. Jest brakiem odpowiedzialności za jego przyszłość i niezrozumieniem jego dziejowego zadania. Zawsze słynełiśmy z miłości Ojczyzny, tak, iż twierdzą nam był każdy domowy próg. A dziś — mocą Ojca narodów ocaleni ze wszystkich dziejowych zagrożeń wyniszczamy się własnymi rękami! Przecież nie idzie tu tylko o trudne warunki materialne, ekonomiczne, czy zawodowe. Przy dobrej woli, zdolności do ofiar, poświęceń i wyrzeczenia się siebie, wszystko, a więc i życie rodzących się Polaków — uratowane być może. W chorobliwym lęku przed dzieckiem, przejawia się po prostu zbiorczy egoizm, samolubstwo, wygodnictwo i małoduszność.

Miłość płynąca z Boga, miłość do człowieka i do własnego Narodu, przewycięży lęk przed trudem wychowawczym i kłopotami ekonomicznymi. Gdy człowiek miłuje, może się zdobyć na największe ofiary. Wobec plag niszczenia poczętego życia, jaka idzie dziś przez nasze społeczeństwo, **wszyscy musimy bronić budzącego się pod sercem polskich matek, życia Narodu, choćby za cenę największych wyrzeczeń.**

### 3) Co mamy czynić?

W obecnym roku, „Krucjata Miłości w obronie życia Narodu” musi ogarnąć wszystkich, i to całkowicie i nieodwołalnie! Powinna w sumieniach zasiać zdrowy niepokój, pobudzić do myśli o naszym zbawieniu i o przyszłości Ojczyzny, powinna uwrażliwić nas na wartość życia, które jest największym darem Boga spośród ziemskich wartości.

Cóż więc mamy czynić?

— Powołani do życia rodzinnego, muszą być odważni w przekazywaniu życia licznej rodzinie. Skończyć z lękiem przed dzieckiem, z niepoważnym wyborem — wygodniejsze życie czy dziecko?! Postanówmy **nie zniszczyć już więcej poczętego życia** i w żadnym wypadku nie przykładajmy do tego ręki:

— Dołożmy wszelkich starań, aby przyjęciu każdego nowego dziecka towarzyszył klimat społecznej miłości i szacunku ze strony wszystkich.

— Zwalczamy niezdrową i szkodliwą społecznie opinię, która usiłuje ośmieszać matki i rodziny, decydujące się na wielodzietność.

— Nie pozwólmy na dyskryminowanie rodziny wielodzietnej, skończmy z ironią i ośmieszaniem jej w pracy, w prasie, w ośrodkach zdrowia, w szpitalach i stosunkach towarzyskich.

— Szukajmy sposobów docierania z pomocą do rodzin ubogich, zwłaszcza w najbliższym otoczeniu, w sąsiedztwie czy w naszym bloku mieszkalnym. Pomagajmy im, jak tylko możemy.

**A wszyscy — módlmy się!** Żarliwie i wytrwale módlmy się o życie Narodu, o wolę przekazywania życia, o wierność posłannictwu lekarskiemu dla tych, którzy mają bronić życia. Módlmy się o miłość i jedność małżeńską, o moc przewyciężenia siebie, o wielkoduszność i zaufanie do Boga, Ojca wszelkiego życia. Módlmy się za Matki polskie aby chciały być matkami, i za młodzież, aby wzrastała w ofiarności i odpowiedzialności za życie Narodu, aby nie gasiła w sobie i nie marnowała zdolności rodzicielskich. Módlmy się za Naród, aby nie wymierał, aby imię jego nigdy nie było wymazane z ziemi żyjących.

Razem z Wami modlić się będziemy, my Biskupi, do Świętej Bożej Rodzicielki, która pomocą swoją otoczyła Dziecię Boże, aby i Wam stała się pomocą w odpowiedzialnym trudzie przyjęcia i wychowywania każdego człowieka, na ten świat przychodzącego. Za Jej przykładem nieś będziemy pomoc wszystkim, „rodzającym się z niewiasty”.

Korząc się przed Królem Nieśmiertelnym Wieków, który dał wszelką władzę na niebie i na ziemi Synowi Swojemu, Bogu Człowiekowi, i uczynił Go „Głową Ciała Kościoła”, wołamy z całym Kościołem Żyjących Dzieci Bożych: „*Godzien jest Baranek, który był zabity, otrzymać moc i Boskie hołdy, i mądrość, i siłę, i cześć. Jemu chwała i panowanie po wszystkie wieki*” (Ap 5, 12; Ps. 71).

Błogosławimy Was, Umilowane Dzieci Boże, mocami Ojca Życia i Syna Ożywiciela i Świętego Ducha Miłości. Amen.  
Warszawa, 4 września 1970.

121 Sesja plenarna Konferencji Episkopatu

Podpisali:

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
Polscy biorący udział w Konferencji.

**EPISKOPAT POLSKI**

## **DO DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH Z OKAZJI 5-TEJ ROCZNICY ZAKOŃCZENIA SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

Pięć lat temu, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, na Placu Świętego Piotra w Rzymie, Paweł VI dokonał zamknięcia Soboru Watykańskiego Drugiego. Rocznica ta zasługuje na uwagę, ponieważ dotyczy wydarzenia o szczególnej doniosłości dla Koś-

ciola i całej ludzkości. Doceniał to już Ojciec św. Jan XXIII gdy mówił: „Sobór będzie nowymi Zielonymi świętami, które wzbogacą duchowe siły Kościoła oraz rozszerzą jego macierzystą troskę i zbawczą moc na wszystkie dziedziny ludzkiej działalności. Będzie on nowym wzrostem Królestwa Chrystusowego na ziemi; będzie wznioślejszym i łaskawszym brzmieniem radosnej nowiny o odkupieniu człowieka, które potwierdzi najwzrusze prawa Boga Wszechmogącego, więzy braterskiej miłości między ludźmi oraz pokój, obiecany na tej ziemi ludziom dobrej woli”.

Przypadająca właśnie piąta rocznica zakończenia Soboru daje nam stosowną okazję, aby skierować do Was, Drogie Dzieci Boże, kilka myśli na temat tak ważnego dzieła, jakim jest soborowa odnowa Kościoła.

### 1. Doniosłość soborowej odnowy

Kiedy Ojcowie Soboru mówili o odnowie, mieli na uwadze przede wszystkim **wzrost życia Bożego w poszczególnych członkach Kościoła**, zgodnie z zachętą Apostoła, który w liście do Efezjan pisał: „Trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek kłamliwych żądz, a odnowić się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4, 22—24).

Ojciec święty Paweł VI w ciągu minionych pięciu lat wielokrotnie wskazywał na **wewnętrzna przemianę jako fundament całej odnowy soborowej**. Ona bowiem jest rękojmnią owocności posłannictwa Kościoła w świecie i wszelkiego apostołskiego posługiwania. Człowiek **musi być najpierw sam świętym**, musi być napełniony Chrystusem, by głosić Chrystusa; musi poddać się Duchowi świętemu, by innych czynić lepszymi. Odnowa soborowa polega głównie „na pogłębieniu indywidualnego stosunku każdego z nas do obecnego w Kościele Chrystusa, który członki tego kościoła ożywia, uświęca, jednoczy i pokojem Bożym napełnia”.

Chrystus będzie też **miarą naszego stosunku do bliźnich**. Kościół na Soborze określił „stosunek człowieka do człowieka przez jakość a nie przez ilość. A jakość w Kościele — społeczności nadprzyrodzonej — mierzy się mocą miłości... Chrystus, który jest Wysłannikiem Ojcowej Miłości, wiąże wszystkich ludzi przez miłość i przypomina, że jest ona pierwszym i największym przykazaniem”.

Odnowa soborowa, koncentrując się na wnętrzu człowieka, nie ogranicza się jednak tylko do niego.

Sobór zamierzył **wiele zmian zewnętrznych w Kościele**, w tym celu, aby ułatwić nam przystęp do Boga. Może najbardziej zmiany te ujawniły się dotychczas w liturgii, szczególnie w sposobie odprawiania Mszy świętej. Oczywiście, sama istota Ofiary Mszy świętej nie zmieniła się w niczym. Jest ona dziś tą samą Ofiarą, którą ustanowił Chrystus Pan i którą ponawia za pośrednictwem kapłana codziennie na naszych ołtarzach. Wprowadzone zmiany czy to w języku, czy w doborze czytań, czy wreszcie w samych obrzędach odprawiania Mszy świętej, są środkiem do tego, abyśmy lepiej mogli zrozumieć treść świętych Tajemnic coraz bardziej czynnie i pobożniej w nich uczestniczyli.

Dzieje Kościoła pokazują, że odnowa podejmowana w przeszłości przez dwadzieścia Soborów powszechnych, nie zawsze była łatwa do przeprowadzenia. „Pod pretekstem większego dostosowania Kościoła do ducha i nauki Ewangelii, oraz uczynienia go zdalniejszym do pełnienia misji w świecie, pojawiły się od początku dążenia do fałszywych reform i nowości”. Nie łatwą też wydaje się odnowa zapoczątkowana przez Sobór Watykański II. W ciągu minionych pięciu lat, obok głosów twórczych i odpowiedzialnych, pojawiły się pomysły „odnowy”, które mimo usilnego

powoływania się na Sobór, w gruncie rzeczy nie miały nic wspólnego z jego duchem i nauką. Toteż dzisiaj z okazji rocznicy zakończenia Soboru, warto sobie uświadomić, że ten sam Duch Święty, który wzudził dzieło Soborowej odnowy, nadal się nim opiekuje, działając przez Ojca Świętego, Biskupów i powołane instytucje, do których należy autentyczna wykładnia dokumentów soborowych oraz kierowanie odnową.

## 2. Soborowa odnowa trwa

Nazajutrz po zakończeniu Soboru, Ojciec Święty Paweł VI powiedział, że „Sobór z natury swej jest faktem, który powinien trwać... powinien dać się odczuć, powinien wpłynąć na nasze życie”. I rzeczywiście, Sobór trwa. Trwa zapal wzbudzony przez niego w Ludzie Bożym, trwa pragnienie prawdziwej odnowy, trwa dążenie do pogłębiania więzi z Chrystusem, a przez Chrystusa — z Bogiem Trójjedynym i z bliźnimi. Do Chrystusa idzie się przez Maryję. Nie przypadkowo Papież Jan nazначył początek Soboru na uroczystość Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny. Nie przypadkowo też Papież Paweł VI zakończył Sobór w uroczystość Niepokalanego Poczęcia. Nie przypadkowo wreszcie Ojciec św. uczcił Maryję nadając Jej tytuł „Matki Kościoła”. Ona bowiem z woli Bożej przez macierzyńską posługę, umożliwiła Synowi Bożemu zjednoczenie z synami ludzkimi, a przez swój współdziałanie w dziele Odkupienia, umożliwiła nam zjednoczenie się ze swoim Synem, który daje nam moc, abyśmy stali się synami Bożymi (por J 1, 12). W Jej więc ręce ufnie powierzamy dzieło dalszej odnowy soborowej w naszej Ojczyźnie, i wytrwale modlimy się do Matki Kościoła o wewnętrzną odnowę serc i umysłów wszystkich Dzieci Kościoła w świecie i w Polsce.

Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu świętym, niech będą z wami wszystkimi.

122 Konferencja Episkopatu Polski

Warszawa, 26. XI. 1970 r.

Podpisali:

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
obecni na Konferencji.

## BISKUP GORZOWSKI

### ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ

#### D e k r e t

Przychylając się do licznych prób Księżki Diecezji Gorzowskiej, dla podtrzymania żywej tradycji uroczystego obchodzenia święta Matki Boskiej Gromnicznej, na mocy specjalnego indultu Prymasa Polski z dnia 18. XII. 1969, Nr 3530/69/P, upoważniamy wszystkich kapłanów, pracujących lub aktualnie przebywających na terenie diecezji, do trynowania w dniu 2 lutego, jeżeli wymagać tego będzie potrzeba zapewnienia wiernym możliwości udziału we Mszy św. w tym dniu a nie będzie innego kapłana, który mógłby Mszę św. odprawić.

Z zachowaniem pozostałych przepisów prawnych i liturgicznych.

Upoważnienie niniejsze jest ważne na 3 lata, tj. do roku 1972 włącznie.

Gorzów Wlkp., dnia 24. I. 1970

Znak: B 2-2/70

(—) Ks. E. Jagodziński

(L.S.)

(—) † Wilhelm Pluta

Kanclerz Kurii

BISKUP GORZOWSKI

## ZEZWOLENIE NA KONCELEBRĘ

### D e k r e t

Przychylając się do próśb duchowieństwa diecezjalnego oraz licznych Księży wczasowiczów, ze względu na korzystne doświadczenie ubiegłych lat, przedłużamy niniejszym ważność naszego dekretu z dnia 11. VI. 1969 (GWK 1969, str. 116 i OK 5/69, p. 1, str. 11), zezwalającego na koncelebrę według uznania rządcy kościoła, na dalsze 3 lata, tj. do 30. VI. 1973 r.

Z zachowaniem wszystkich wymienionych w dekreście warunków.

Gorzów Wlkp., dnia 20 maja 1970 r.

Znak: B 1-4/70

(—) Ks. E. Jagodziński (L.S.) (—) + Wilhelm Pluta  
Kancelarz Kurii BISKUP GORZOWSKI

### CZTERY MSZE ŚW.

### D e k r e t

Na mocy upoważnienia Ks. Prymasa z dnia 8. VII. 1970 r. Nr 1993/70/P przedłużamy niniejszym do **30 września 1975 r.** ważność zezwoleń na odprawianie 4 Mszy św. w niedziele i święta obowiązujące, udzielonych uprzednio na prośbę zainteresowanych duszpasterzy tylko do 30. VII. 1970 r.

Gorzów Wlkp., dnia 15. VII. 1970 r.

Znak: B 2-11/70

(—) Ks. M. Marszałik (L.S.) (—) + Wilhelm Pluta  
Notariusz Kurii BISKUP GORZOWSKI

Zwracamy uwagę, że niniejszym Dekretem Ks. Biskup Ordynariusz **przedłużył tylko** ważność udzielonych dotychczas przez Kurię zezwoleń, o które prosili Księża po myśli naszego ogłoszenia w OK 8/67, p. 1 i 6/68 p. 1. Nie jest to więc ogólne zezwolenie, jak np. na trynowanie. Należy wobec tego nadal zwracać się do Kurii o upoważnienie do odprawiania 4 Mszy św., jeżeli dotychczas tego zezwolenia od nas nie uzyskano.

Natomiast ci, którzy prosili o zezwolenie na 4 Msze św. tylko w ramach potrzeb wakacyjnych i otrzymali na lipiec, tym przedłuża się niniejszym zezwolenie także na sierpień br.

### WOTYWA PIERWSZOSOBOTNIA NIEPOKALANEGO SERCA N.M.P.

Ks. Kardynał Stefan Wyszyński dekretem z dnia 11. IX. 1970 r. N.2533/70/P przedłużył na dalsze 5 lat zezwolenie na odprawianie wotywy Niepokalanego Serca NMP w pierwsze soboty miesiąca.

Wobec tego zezwalamy generalnie do 10. IX. 1975 r. na odprawianie jednej takiej uroczystej Mszy św. wotywniej, w razie potrzeby wieczornej, w każdym kościele parafialnym, filialnym lub kaplicy publicznej i półpublicznej.

Wotywę odprawia się według formularza z dnia 22 sierpnia, z Gloria, bez Credo, Prefacja o NMP. Nie wolno go używać w dni liturgiczne, wymienione od 1—9 nowych Norm Kalendarza Rzymskiego (Ordo 1970, str. 6—7).

Po Mszy św. może być wystawienie Najśw. Sakramentu w monstrancji. Należy wtedy odprawiać krótkie nabożeństwo do Matki Boskiej.

Gorzów Wlkp., dnia 15 września 1970 r.

Znak: B 2-1/70.

(—) Ks. E. Jagodziński (L.S.) (—) + Wilhelm Pluta  
Kancierz Kurii BISKUP GORZOWSKI

### ZMIANA GRANIC PARAFII

#### D e k r e t

Biorąc pod uwagę dogodniejszą odległość — przychyliam się do prośb mieszkańców ul. Narciarskiej w Szczecinie — i po wysłuchaniu zainteresowanych stron zgodnie z kan. 1428 § 1 K.P.K.

Na mocy przepisu kan. 1417 K.P.K. wyłączam mieszkańców ul. Narciarskiej z dotychczasowej parafii Szczecin Glinki i przyłączam w całości do parafii Gołęcino.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 15 listopada 1970 r.

W związku z powyższym należy go odczytać wiernym z ambon kościoła parafialnego w Szczecinie Glinkach i Szczecinie Gołęcinnie w najbliższą niedzielę na wszystkich Mszach św.

Gorzów Wlkp., dnia 9 listopada 1970 r.

Znak: L 1-59/70.

(—) Ks. E. Jagodziński (L.S.) (—) + Wilhelm Pluta  
Kancierz Kurii BISKUP GORZOWSKI

### PASTERKA O GODZ. 22.00

#### D e k r e t

Stefan Cardinalis Wyszyński  
Primas Poloniae

Warszawa, 18. XII. 1969 r.  
N. 3541/69/P

Annuentes precibus Administratoris Apostolici in Gorzów, vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, praesentibus, attentis expositis, benigne concedimus, ut **P r i m a M i s s a** in nocte Natiuitatis Domini in omnibus ecclesiis Territorii Ecclesiastici Gorzoviensis ab hora 22 diei 24 Decembris anticipari et obligatio audiendi S. Missae Sacrificium participatione huius Missae adimpleri possit; servatis de iure servandis.

Praesenti Indulto ad quinquennium valituro.

L.S. (—) + Stefan Card. Wyszyński

Biorąc pod uwagę specyficzne warunki Diecezji Gorzowskiej, Ks. Prymas przychylił się do prośby Ks. Biskupa Ordynariusza i zezwolił po-

wyższym indultem, by Pasterka mogła być odprawiona w kościołach naszej Diecezji już o godz. 22.00 wigilii Bożego Narodzenia, dnia 24. XII.

Na mocy tego indultu wierni, uczestnicząc w tej Pasterce, odprawianej o godz. 22.00 wg formularza I Mszy św. Bożego Narodzenia, spełniają obowiązek uczestniczenia we Mszy św. w I święto. Księża natomiast, odprawiając o godz. 22.00 lub 23.00 mogą korzystać z zezwolenia na binację, udzielonego dekretem Ordynariusza na dzień Wigilii Bożego Narodzenia (OK 8/69, p. 1, GWK 1970 r. str. 4—5). Mogą więc odprawić Mszę św. w wigilię rano a następnie w nocy o godz. 22.00 lub 23.00 zachowując prawo do trynacji w I święto lub do kwadrynacji, jeśli mają na to zezwolenie. Mogą również binować w nocy 24. XII. odprawiając o godz. 22.00 i 23.00.

Gorzów Wlkp., dnia 13 października 1970 r.

Znak: B 2-21/70.

## **DEKRET EREKCJI PARAFII**

przy kościele p.w. św. Antoniego

w KAMIENIU WIELKIM pow. Gorzów Wlkp.,

woj. Zielona Góra

Ku wiecznej chwale Boga Wszechmogącego, ku pożytkowi Kościoła św. i dobru duchowemu wiernych z Kamienia Wielkiego oraz okolicznych miejscowości przychylając się do licznych próśb wiernych, rozporządzamy i czynimy wiadomym wszystkim, których to dotyczy:

### **§ 1.**

Celem ułatwienia wiernym rozległej parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Witnicy spełnianie swoich obowiązków religijnych po wysłuchaniu — zgodnie z kan. 1428 § 1 K.P.K. — zdania zainteresowanych proboszczów oraz Konsultorów Diecezjalnych, na mocy przepisu kan. 1427 K.P.K.

**e r y g u j e m y**

**nową parafię p.w. św. Antoniego w Kamieniu Wielkim**

### **§ 2.**

Nowa parafia powstaje z podziału parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Witnicy, od której odłączamy miejscowości: Kamień Wielki, Kamień Mały, Krześniczka, Mościce i

**t w o r z y m y**

z nich teren nowej parafii p.w. św. Antoniego w KAMIENIU WIELKIM.

### **§ 3.**

Prócz kościoła parafialnego p.w. św. Antoniego w Kamieniu Wielkim kościołami pomocniczymi będą:

p.w. M. B. Różańcowej w Kamieniu Małym,

p.w. św. Wojciecha w Mościcach.

### **§ 4.**

Przy kościele parafialnym erygujemy również beneficium proboszczowskie. Na utrzymanie proboszcza służyć będą opłaty za czynności duszpasterskie, jako też ofiary wiernych w myśl kanonu 1410 Kodeksu Prawa Kanonicznego i przepisów diecezjalnych.

§ 5.

Obowiązek urządzenia oraz utrzymania kościoła parafialnego i kościołów pomocniczych jak również obowiązek utrzymania personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6.

Plebania będzie się mieścić w domu zakupionym na ten cel przez parafian.

§ 7.

Parafia korzystać będzie z dotychczasowych cmentarzy znajdujących się w Kamieniu Wielkim, Kamieniu Małym i Mościcach.

§ 8.

Macierzysta parafia w Witnicy udzieli nowemu kościołowi parafialnemu w Kamieniu Wielkim część swoich paramentów, bielizny kościelnej i sprzętu liturgicznego wedle osobnego rozporządzenia.

§ 9.

Biskup Gorzowski mianuje każdorazowego proboszcza zgodnie z przepisami kanonicznymi.

§ 10.

Proboszcz nowego kościoła parafialnego p.w. świętego Antoniego w Kamieniu Wielkim używa pieczęci z wizerunkiem tytułu kościoła i napisem w otoku:

Sigil. Ecclesiae parocialis Rom. Cath. tit. S. Antonii in Kamień Wielki — lub Rzym. kat. Kościół parafialny p.w. św. Antoniego w Kamieniu Wielkim.

§ 11.

Nowa parafia w Kamieniu Wielkim należeć będzie do dekanatu kostrzyńskiego.

§ 12.

Tekst niniejszego rozporządzenia należy opublikować w kościołach parafialnych w Witnicy oraz w Kamieniu Wielkim jak też w kościołach filialnych w Kamieniu Małym i Mościcach przez odczytanie w dwie najbliższe niedziele przy okazji wszystkich kazań i wywieszenie na tablicy ogłoszeń tychże kościołów przez okres dwóch miesięcy.

Dano w Gorzowie Wlkp. dnia 28 października 1970 r.

w uroczystość św. Apostołów Szymona i Tadeusza.

Znak: L 1-54/70

(—) Ks. E. Jagodziński

(L.S.)

(—) † Wilhelm Pluta

Kanclerz Kurii

BISKUP GORZOWSKI

## ZMIANA GRANIC PARAFII

### D e k r e t

Mając na uwadze usprawnienie pracy duszpasterskiej, odciążenie rozległej parafii Międzyrzecz a zarazem powiększenia liczebnie niedużej parafii Kaława — po wysłuchaniu w myśl kan. 1428 zainteresowanych stron wyłączam na mocy kan. 1427 z dotychczasowej parafii Międzyrzecz kościoły filialne w Kęszycy i Nietoperku i przyłączam je do parafii Kaława ze wszystkimi skutkami prawnymi.

Dekret niniejszy, który wchodzi w życie bezzwłocznie, należy odczytać w najbliższe dwie niedziele w kościołach parafialnych w Międzyrze-

czu i Kaławie oraz w kościołach filialnych w Kęszycy i Nietoperku.  
Konkretnie dekret niniejszy nabiera mocy z dniem 1 listopada 1970 r.

Gorzów Wlkp., dnia 27 października 1970 r.

Znak: L 1-55/70

(—) Ks. E. Jagodziński  
Kancelarz Kurii

(L.S.)

(—) + Wilhelm Pluta  
BISKUP GORZOWSKI

### DEKRET EREKCJI PARAFII

przy kościele p.w. Wniebowzięcia NMP  
w Leśniowie Wielkim, pow. Zielona Góra

Ku wiecznej chwale Boga Wszchemogącego, ku pożytkowi Kościoła św. i dobru duchowemu wiernych z Leśniowa Wielkiego oraz okolicznych miejscowości, przychylając się do potrzeb wiernych rozporządzamy i czynimy wiadomym wszystkim, których to dotyczy:

#### § 1.

Celem ułatwienia wiernym rozległej parafii p.w. świętego Wojciecha w Czerwieńsku spełnienia swoich obowiązków religijnych — po wysłuchaniu — zgodnie z kan. 1428 § 1 K.P.K. — zdania zainteresowanych proboszczów oraz Konsultorów Diecezjalnych

na mocy przepisu kan. 1417 K.P.K.

e r y g u j e m y

nową parafię p.w. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim.

#### § 2.

Nowa parafia powstaje z podziału parafii p.w. świętego Wojciecha w Czerwieńsku.

W tym celu odłączamy od parafii w Czerwieńsku miejscowości: Leśniów Wielki, Leśniów Mały, Łagów, Drżoniów, Radomia i Sudoł,

i p r z y ł ą c z a m y

do nowej parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim.

#### § 3.

Prócz kościoła parafialnego p.w. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim kościołami pomocniczymi będą p.w. świętego Mikołaja w Drżonowie, p.w. Podwyższenia św. Krzyża w Łagowie.

#### § 4.

Przy kościele parafialnym erygujemy również beneficjum proboszczowskie. Na utrzymanie proboszcza służyć będą opłaty za czynności duszpasterskie, jako też ofiary wiernych w myśl kanonu 1410 Kodeksu Prawa Kanonicznego i przepisów diecezjalnych.

#### § 5.

Obowiązek urządzenia oraz utrzymania kościoła parafialnego i kościołów pomocniczych jak również obowiązek utrzymania personelu kościelnego spoczywa na parafii.

#### § 6.

Plebania będzie się mieścić w domu zakupionym na ten cel przez parafian.

#### § 7.

Parafia korzystać będzie nadal z dotychczasowych cmentarzy grzebalnych.

§ 8.  
Macierzysta parafia w Czerwieńsku udzieli nowemu kościołowi parafialnemu w Leśniowie Wielkim część swoich paramentów, bielizny kościelnej i sprzętu liturgicznego wedle osobnego rozporządzenia.

§ 9.  
Biskup Gorzowski mianuje każdorazowego proboszcza zgodnie z przepisami kanonicznymi.

§ 10.  
Proboszcz nowego kościoła parafialnego p.w. Wniebowzięcia NMP używa pieczęci z wizerunkiem tytułu kościoła i napisem w otoku: Sigil. Ecclesiae paroecialis Rom. Cath. tit. Assumptionis B.M.V. in Leśniów Wielki, lub Rzym. kat. Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim.

§ 11.  
Nowa parafia w Leśniowie Wielkim należeć będzie do dekanatu Zielona Góra.

§ 12.  
Tekst niniejszego rozporządzenia należy opublikować w kościołach parafialnych w Czerwieńsku i w Leśniowie Wielkim oraz w kościołach filialnych w Drżonowie i Łagowie przez odczytanie w dwie najbliższe niedziele przy okazji wszystkich kazań i wywieszenie na tablicy ogłoszeń tychże kościołów przez okres dwóch miesięcy.

Gorzów Wlkp., dnia 28 października 1970 r.

Znak: L 1-43/70

(—) Ks. E. Jagodziński  
Kancelarz Kurii

(L.S.)

(—) † Wilhelm Pluta  
BISKUP GORZOWSKI

**LIST PASTERSKI**  
zapowiadający Tydzień Miłosierdzia w 1970 r.  
na niedzielę 27 września (lub 25 października)

I.

**Testament P. Jezusa — przekazujący dzieci**

„Dopuszczcie dzieciom przyjść do mnie... Baccie, abyście nie pogardzili żadnym z tych maluczki... Kto jedno z tych maluczki przyjmuje w imię moje — mnie przyjmuje”.

I w tych słowach zostawił nam Pan Jezus swój testament i swoje ostrzeżenie. Kto przyjmuje dziecko otwartymi rękami i otwartym sercem — przyjmuje samego Pana Jezusa. A kto gardzi dzieckiem i je odrzuca — odrzuca i Pana Jezusa.

Odrzucić zaś Pana Jezusa choćby na jakiś czas — to sprawa bardzo niebezpieczna. On bowiem jest warunkiem, prawem, zasadą wszelkiego istnienia i porządku w działaniu. Nieomylnym słowem Boga objawiającego, wyraża to św. Paweł apostoł: „w Chrystusie wszystko zostało stworzone w niebie i na ziemi, On stoi na czele wszystkiego, bo wszystko w nim ma swoje istnienie” (Kol. 1).

Kto odrzuca Pana Jezusa — odrzuca porządek w istnieniu i działaniu świata, bo burzy fundament domu świata i odcina korzenie drzewa ludzkiego.

Kto nie przyjmuje dziecka — nie przyjmuje samego Pana Jezusa, wprowadza nieład i burzy porządek świata.

W nowoczesnym piśmiennictwie jest książka, w której słyszymy rozmowę dwóch dorastających chłopców, mających rodziców — żywionych przez nich — a jednak bardzo głodnych, bo nie karmionych sercem. Chłopców jednak opuszczonych: „Mama poszła do szpitala, pozbyła się dziecka... dała się zabrać, ojciec wiecznie zalany—kogo ja tam w domu obchodzę, jacy oni tam są wstredni...” Książka pełna takich zgrzytów — jest wielkim krzykiem dzieci, żądających ciepłych serc ludzi dorosłych, jest wielkim oskarżeniem: „Nie prosiliśmy się na świat” — dalsieście nam tylko życie, ale nie przyjęliście nas i nie żywicie nas sercem! To jest oskarżenie — o zburzeniu porządku: człowiek musi być przyjęty sercem — takie jest prawo.

— Pewien młody człowiek — student odebrał sobie życie i tak wytłumaczył swoje nieszczęście: „Dowiedziałem się niedawno w czasie sprzeczeki z mamą, że byłem dzieckiem niechcianym. Dla dziecka, któremu rodzice nie dali miejsca w sercach, każde miejsce na ziemi jest obce i wrogie. Trudne i niemożliwe jest życie człowieka w społeczeństwie, które powiedziało mu przez najbliższych, że nie jest nikomu potrzebny i nikogo swoim przyjściem nie rozradował”. — **Znowu oskarżenie o zburzenie porządku:** matka nie przyjęła dziecka sercem — nie przyjęła Pana Jezusa i zburzyła porządek istnienia dziecka, podcięła jego korzenie. Syn musiał umrzeć.

— Badano 800 chłopców i dziewcząt w latach 12 — 18 r. życia: pytano tę młodzież czy boi się życia... Tylko jedna osoba z tych 800 odpowiedziała „nie” a wszyscy inni bardzo boją się życia... wszyscy oni przyznali, że rodzina ich nie była im podporą... Rodzina tylko żywiła te dzieci... nie przyjęła ich sercem! O takim głodzie dzieci, dorosli prawie nic nie wiedzą! Dziecko musi być „przyjęte” — jest skierowane na spotkanie z drugą osobą, otwartą na dziecko całym sercem! — Doświadczenie wychowawcze notuje wiele agresywności i brutalności wśród dzieci. Stwierdzono, że we wielu przypadkach brutalności i agresywności chodzi o dzieci, które się dowiedziały, że mogły być tak pozbawione życia, jak ich nienarodzone rodzeństwo, a tylko przypadek sprawił, że one żyją. Ich brutalność i agresywność to tylko wyraz obawy przed zagrożeniem, to biorąca się z głębi urażonej podświadomości podstawa samoobrony...

— Pisarz katolicki upominał się o takie dzieci — nie przyjęte całym sercem przez dorosłych, szczególnie rodziców. Dał swojej książce bardzo wiele mówiący tytuł, a raczej oskarżający tytuł: „Bezdomne psy” — Całą brutalność tego tytułu usprawiedliwiają sceny z życia dzieci i młodzieży — nie przyjęte chociaż żyjącej i jedzącej” — o którą pisarz głośno się upomina. Oto jedna z rozmów dobrych ludzi obserwujących życie młodych wykołejonych w zakładzie poprawczym: „Oni mają w zakładzie poprawczym lepsze warunki niż dzieci normalne! Tak, rzecze drugi, z wyjątkiem jednej małej rzeczy, ale istotnej. Wydaje się, że w głębi morza jest wszystko, czego potrzeba do życia, brakuje tam tylko powietrza i słońca. Tak, w zakładzie brakuje — miłości do wykołejonych. Najmniejsze zwrócenie na dzieci uwagi w czułym spojrzeniu czy życzliwym uśmiechu — jest radosnym olśnieniem. Wszystkiego można dzieci pozabawić — ale zbrodnią jest, nie przynieść do dzieci całej miłości, do jakiej jesteśmy zdolni...”

## II.

Bracia i Siostry!

**Tegoroczny „Tydzień Miłosierdzia”** — wołaniem o miłosierdzie dla dzieci. W niedzielę najbliższą rozpoczynamy tegoroczny „Tydzień Miłosierdzia”. Nie mówmy, że będziemy „obchodzić” Tydzień Miłosierdzia. Chodzi o rzecz o wiele ważniejszą: **będziemy się budzić — aby siebie wychować do przyjęcia każdego dziecka, aby siebie wychować do miłości do dzieci, jaką nam w testamencie Swoim Pan Jezus nakazał: „Kto jedno z tych maluczkich przyjmie w imię moje — Mnie przyjmuje”.**

— **Zbawicielu świata, który jesteś fundamentem wielkiego domu całego świata i korzeniem wielkiego drzewa ludzkości — chcemy Ciebie przyjąć w dzieciach nam powierzonych.**

— **w każdym dziecku chcemy Ciebie widzieć — i Ciebie przyjąć.**

— **w dziecku nienarodzonym** — chcemy Ciebie widzieć — chcemy mu pozwolić narodzić się i je chronić przed Herodami, jak Ciebie Matka Twoja uchroniła,

— **w każdym dziecku potrzebującym wychowania** — chcemy Ciebie widzieć, chcemy mu dać serce wychowujące je, jak Ci je dała Matka Twoja w ubogim, ale radosnym przez miłość domu w Nazarecie,

— **w dziecku chorym** — chcemy Ciebie widzieć — chcemy mu usłużyć i ulżyć, jak na drodze krzyżowej dobrzy ludzie Tobie usłużyli.

— **w dziecku biednym, głodnym i nieodzianym** — chcemy Ciebie widzieć, dać mu choćby tylko betlejemską opiekę, ale ubogaconą miłującym sercem.

— **w dziecku opuszczonym, zaniedbanym, sponiewieranym i upośledzonym**, chcemy Ciebie widzieć — chcemy być z nim w jego opuszczeniu, i wzgardzie, jak przy Tobie na krzyżu wzgardzonym i opuszczonym stanęły odważnie kochające Cię serca!

**Wszyscy będziemy się wsluchiwać w treść Tygodnia Miłosierdzia, wszyscy będziemy się budzić, aby umieć czynić dobrze dzieciom nam powierzonym.**

## III.

**Dziecko wychowuje dorosłych, dziecko woła o dojrzałych ludzi i pełnych chrześcijan**

Głośny i uczony myśliciel katolicki J. Guitton nie widział w tym ujmy dla siebie, że wybrał się na opuszczoną wieś, aby dzieciom przed I Komunią św. głosić rekolekcje jako świecki katolik. A potem napisał, że wiele się od dzieci nauczył mądrości życiowej i wiele zbawiennych namiętnie one same mu dały. One go też wychowały. Oto co mówi ten uczony myśliciel: „Jestem przekonany, że to może dzieci potrzebują na nowo ojca chrzestnego. Musi stanąć przed nimi bardzo poważny i dojrzały człowiek dorosły, cieszący się w oczach dzieci wielką powagą, doświadczeniem, mądrością, dojrzałością, bo tylko taki może im pomóc wierzyć. Niech im powie: długo przed wami już wierzę i żyję tak, jak was uczy tego ksiądz. Nie wiercie temu, który mówi, że wiara jest tylko dobra dla dzieci. Dużo się w życiu już nauczyłem i dlatego was zapewniam o słuszności prawdy jakiej was uczy Kościół. Ale ten, który tak chce dzieciom być ojcem chrzestnym gdy wchodzi w życie i każdy, który chce dzieci uczyć musi wieczorem przed krzyżem uklęknąć i pytać się samego siebie: czy ja wierzę w to, co im mówię i czynię, czego ich uczyć? Bo ja boleśnie to przeżyłem, gdym się przekonał, jak bardzo muszę się zmienić, jeżeli nie chcę kłamać przed dziećmi! Bo kłamstwo nasze — słowem i czynem dokonane łamie dzieci”.

Tak, **Drodzy Bracia i Siostry**, dziecko nas wychowuje, bo wymaga od nas prawdy życia i dojrzałości, jeżeli chcemy dziecku skutecznie pomóc dojrzewać do pełni ludzkiej i pełni dzieci bożych.

Tej **dojrzałości** dziecko uczy i wymaga od nas wszystkich a **szczególnie jednak od rodziców**. Nie chcemy jednak do Was, Rodzice, wołać „macie obowiązek dbać o dzieci — macie mieć poczucie odpowiedzialności” — bo takich słów wszędzie pełno i aż za często je słyszycie tak, że budzą w was poczucie nakładania na was nowych ciężarów, których macie i tak już aż za dużo!

Chcemy jednak **obudzać w was wiarę** w powołanie boże jakie wszyscy pełnicie i wzbudzić miłość do tego powołania, obudzić w was miłość do dzieci, która to miłość nigdy nie jest ciężarem. Miłość Wam samym pozwała dojrzewać jako ludziom i jako dzieciom bożym. A tej miłości nie tylko dzieci wymagają, ale jej uczą szczególnie was, Rodzice. Małżonkowie jako partnerzy w małżeństwie oczekują nawzajem od siebie miłości, wzajemnego oddania i wyłącznego oddania — co nieraz nie jest wolne od samolubstwa i stawiania siebie na pierwszym miejscu. Dopiero dziecko uczy was, Drodzy Rodzice — oddania się bezinteresownego, poświęcenia, jakiego dziecko na razie przynajmniej zupełnie ani nie doceni ani nie odwzajemni się za nie już teraz. Dopiero przez dziecko przyjmujecie postawę miłości **Boga-Dawcy**, który stał **się** **was** **miłością**.

I tej **dojrzałości** — w szczerzej wierze i w ofiarnej miłości osiągniętej, potrzeba wszystkim nam dorosłym, którzy chcemy „przyjąć dziecko” — a szczególnie wam, **Rodzice!**

Nauka o człowieku mówi, że człowiek rodzi się o jeden rok za wczesnie — to znaczy musiałby pod sercem matki być jeszcze z rok, aby pełną dojrzałość osiągnął. I oto ten brakujący rok uzupełniacie Wy, Rodzice. A nie tylko ten rok uzupełniacie, ale we wszystkie dalsze lata stajecie się współtwórcami dziecka, jeżeli sami jesteście bogaci w Boga — **Stwórcę, bogaci jego prawdą i miłością i dojrzałością** przez ofiarne poświęcenie!

Drodzy Rodzice!

Porządek lub bałagan w domu, surowy przymus lub nierozumna swawola — wyciskają piętno na waszych dzieciach na całe życie. Dom wasz staje się całym światem dla dziecka, nastrój jaki panuje w waszym domu, piękno i ład, serdeczność między wami jako małżonkami a szczególnie jedność i zjednoczenie waszych serc bogatych Bogiem — **wszystko to urabia dziecko**: zasób słów dzieci waszych, rozwój umysłowy dzieci, pewne wartości nawet i moralne na całe życie jako wartości przyjęte — to wszystko jest na zawsze dziełem waszym.

„Tak, Panie Jezu, chcemy Ciebie przyjąć w dzieciach” — oto **odzew naszych serc**.

**Drodzy Bracia i Siostry.**

Rozumiecie mnie dobrze, że chodzi nie tylko o ochronę życia dzieci nienarodzonych. Wołamy do Was, abyście przyjęli dziecko nie tylko do domu, nie tylko do stołu, nie tylko do szafy z ubraniami, ale abyście je przyjęli **w serca wasze! Bez dawania dziecku serca**—ono nie dojrzeje, ani jako człowiek ani jako dziecko boże! Różnizmy dzisiaj mówią, że bez **bogatego serca** waszych, Drodzy Rodzice, dziecko nie przeżyje tajemnicy dobrego Boga ani nie przeżyje, co to jest dobro lub zło moralne, bez **bogatego serca** waszych — dziecko nigdy nie otworzy się na Pana Boga, nie zawierzy Mu, nie otworzy się na bliźniego w pełnym zaufaniu, ani nie wyrobi sobie sumienia. Późniejsze nauczanie przykazań w lekcji religii tego już nie uczyni: **Dziecko poznaje Pana Boga i jego życiowe nakazy tylko, gdy żyje w atmosferze wiary i miłości waszej, Drodzy Rodzice.**

Pisarz katolicki o wielkiej kulturze umysłu i serca w swoich utworach zawsze ze sobą wiązał dwa wielkie dobra: Dziecko i nadzieję.

**Przyjmijcie dzieci do serc, do siebie** — jak o tym się do was odzywam, abyście mogli mieć nadzieję, której tak bardzo wam w życiu potrzeba!

Wszystkim Wam i waszym dzieciom błogosławię

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

(—) + Wilhelm Pluta

BISKUP GORZOWSKI

Gorzów Wlkp., dnia 18 września 1970 r.

Znak: B 2-18/70

### ODEZWA DO BRACI KAPŁANÓW NA ADWENT 1970 R.

**Drodzy Bracia Kapłani:**

Ten dwuczęściowy list pasterski na adwent 1970 ma **charakter programowy**. Tak się dobrze składa, że Episkopat wyznacza na rok 1970/71 temat duszpasterski „osobowość chrześcijańska i tworzenie wspólnot w parafii” — co było tematem naszych rozważań już przed rokiem, kiedy Wam dawałem plan pracy ujęty w schemat, jaki macie na dostarczonej Wam fotografii. Widać, że dobrze wyczuwaliśmy potrzeby takiej właśnie pracy duszpasterskiej, tak że nie odbiegamy od swych założeń diecezjalnych ani nie idziemy obok czy przeciw pracom zamierzonym w całym kraju. List ten ułatwi Wam więc dalsze rozumienie naszych diecezjalnych planowań a przede wszystkim **ułatwi ich realizację**, bo o to głównie chodzi. Do owych planów — fotografii i do obecnie Wam przesłanego listu często zaglądalecie, wcielajcie te wskazania w czyn. I owa fotografia — plan i niniejszy list uchroni Was przed tak wielkim niebezpieczeństwem, jakie grozi **rozlicznym** Waszym zajęciom, a jest tym niebezpieczeństwem — **zagubienie się i dezorientacja** — a pozwoli Wam powoli zrozumieć nową wizję Kościoła — **jako wspólnota** w istnieniu i działaniu duszpasterskim. Konkretną pomoc duszpasterską stanowią **końcowe uwagi** a także, jakie przesyłamy na temat nowego programu duszpasterskiego na rok 1970/71.

Na zbliżające się **Święta wspólnoty rodzinnej**, jaką stworzył Bóg Ojciec, kiedy przez Ducha św. dał nam Swego Syna — **życząc Wam i Waszym parafialnym wspólnotom** tych „oczu serdecznych” o jakich wie św. Paweł, piszący do Efezjan, abyście tymi oczyma mogli wejrzeć poza ziemię, aż do Nieba — i uradowani jako owi pastarze betlejemscy tajemnicą Nieba z ziemią zbratanego, — abyście umieli radośnie iść do swoich zajęć, wśród których o wielkim znaczeniu duszpasterskim winna być i kołoda:

**Szukajcie najbliższego kontaktu z wiernymi — czego warunkiem jest bardzo kochające Serce, Bogiem pełne!**

Pozdrawiam Wam w Panu i błogosławię Wam serdecznie

(—) + Wilhelm Pluta

BISKUP GORZOWSKI

## LIST PASTERSKI

o tworzeniu „człowieka w Chrystusie” we wspólnotach braci

### Część I

na drugą niedzielę adwentu 1970

#### Drodzy Bracia Kapłani i Diecezjanie

##### A.

Jean Cuitton, autor wielu książek, jeden z najlepszych myślicieli katolickich, wykładowca uniwersytetu — poszedł na zapadłą wieś, aby przez trzy dni głosić rekolekcje dzieciom przed I Komunią św. Wytłumaczył swoje postępowanie tak! Taka jest metoda bożego duszpasterstwa „siać, siać, siać — bożej prawdy ziarna. Wiele z nich zagubi się, zostanie zaduszonych. Niektóre z nich przecież tak wzrosną, że z jednego będzie sto nowych ziaren. W roku 2000 znajdzie się ktoś, kto swoją wartość pełnego człowieczeństwa zaświadczy o mocy twórczej bożej prawdy. — A gdy te dzieci przy I Komunii św. będą czynić swoje wyznanie wiary, niech przy każdym z nich stanie dorosły świadek, cieszący się uznaniem i powagą i jako rzetelny człowiek i jako kochający chrześcijanin i niech powie dziecku: „usłyszysz, że wiara jest dobra dla dzieci. A ja ci mówię: życie mnie nauczyło, jak wielka jest moc prawdy, którą Ci głosi duszpasterz, ja ci ją potwierdzam swoim wielkim doświadczeniem”.

Jako wasz biskup z woli samego Chrystusa i Kościoła i ja stoję przy każdym dorosłym, myślącym i drogi życia świadomie wybierającym i zaświadczam Wam słowami św. Pawła przez Ducha św. i dla Was zostawionym: „Chrystus jest w Was i pośród Was, nadzieja na wspaniałą chwałę. Jego to zwiastuję, każdego napominam i każdego uczę mądrości — aby każdego uczynić doskonałym w Chrystusie” (Kol. 1.27—28). „**Chrystus w Was**” otwiera nam serca i oczy na bogactwo mądrości Boga i w niej macie odpowiedź dla rozumu na pytanie o cel, wartość, sens życia, w niej macie **moc dla serca**, abyście w niej umieli chodzić prawymi drogami dobra i czynić dobro. **Bądźcie w Chrystusie, z Niego bądźcie pełniymi ludźmi**, i jako wspólnota parafialna, wspólnota braterskiej troski o drugich, wspólnota rodzinna i jako osoba ludzka.

##### B.

#### I. Nasza słabość duchowa i nadzieja

Zaświadczam Wam o mocy twórczej Jezusowej prawdy w niedzielę, w które my biskupi polscy po naradzie, zaczynamy z Waszymi księżmi **nowy rok pracy duszpasterskiej**, jaką chcemy pełnić przez cały rok dla Was. Celem tej pracy jest: „**Wszyscy Wy, wierzący w Jezusa Chrystusa, musicie niejako więcej wziąć Pana Jezusa w siebie, wszyscy wpośród siebie macie stwarzać wspólnoty braterskie w Chrystusie, wszyscy jako osoby i jako wspólnoty w Chrystusie macie ludziom ukazywać Jezusa Chrystusa, jego moc, która tworzy pełnego i dobrego człowieka**”.

O co nam właściwie chodzi? — Abyście przez **przyjęcie współzycia** z Panem Jezusem, obecnym także we **wspólnocie braterskiej miłości** bliźnich — stali się ludźmi, którzy „**czynią prawdę w miłości**” (Efez. 4, 15), abyście z Pana Jezusa prawdy, ujawnionej przez miłość, **umieli czynić dobrze**, po prostu **najpierw nie grzeszyć**, nie łamać praw moralnych, tak przecież powszechnie aż brutalnie łamanych. A czyniąc tak, abyście umieli każdy na swoim odcinku życia **sobą** przekonać otaczających Was ludzi, iż warto żyć z Chrystusem i w Chrystusie na to, aby w tym pow-

szechnym zamieszaniu serc i ducha umieć być po prostu jeszcze człowiekiem i nie zagubić się.

Nie jest bowiem przesadą, że już mocno zagrożone jest nasze życie duchowe i moralne. Grzeszymy bardzo wiele i ciężko. Grzechy te są i obrazą Boga, ale równocześnie deptaniem najwyższych wartości duchowych, burzeniem fundamentów wszelkiego życia i kultury ducha. Żadne życie ani osoby, ani rodziny, ani narody, nie może się ani rozwinąć ani ostać bez poszanowania praw moralnych. Bo te prawa są prawami życia. A te liczne i ciężkie grzechy są tym niebezpieczniejsze, że one ze siebie rodzą ową **znieczulicę sumień**, w której człowiek już nie odczuwa zła jako zła. Ta zaś znieczulica z kolei rodzi **owo zaślepienie**, w którym człowiek już świadomie nie uznaje zła jako zła, sam stając się dla siebie miarą wszelkiego postępowania! A do czego to prowadzi, sami wiecie. I nie możemy się ani tania pocieszać, ani okłamywać, ani rzeczy upiększać. Jest wśród nas wiele zła i to również po stronie nas, którzy jakoś jesteśmy związani z Kościołem.

Wiadomo, że czyny człowieka zależą od tego, kim człowiek jest w swej najgłębszej istocie. „Dobre drzewo — dobre rodzi owoce, złe drzewo — złe rodzi owoce”.

#### A kim Wy jesteście?

Są ludzie Wam życzliwi, pytający się w obliczu Boga o to, czy wy jeszcze życie jako dzieci boże i zatroskani o to, abyście jako dzieci boże nie ulegali temu powszechnemu panowaniu grzechu. Oni to powiedzieli o Was, że **jeszcze jest nadzieja na uzdrowienie waszego życia moralnego**. A ta nadzieja opiera się na podwójnym zjawisku, jakie da się mimo wielu grzechów jeszcze u was zauważyć: — Znajdują się wśród Was tacy, którzy szczerze chcą widzieć wśród siebie ludzi żyjących na serio — w pełnej zgodzie z prawem **Jezusa Chrystusa** i wysoko takich cenią, za takimi się oglądają.

— Znajdują się też wśród Was tacy, którzy mimo straszliwego zubożenia i na losy bliźnich, — przecież bardzo wysoko cenią **braterską miłość** i są skłonni tę braterską miłość czynić, wiedząc, że ona człowieka prowadzi do pełni dojrzałości ludzkiej osoby.

#### To są bardzo radosne stwierdzenia i budzące nadzieje!

Wiemy jednak wszyscy, że ta **pełnia** chrześcijańskiej osoby, żyjącej rzeczywistości Jezusową prawdą i miłością — oraz to ludzkie zbratanie się w miłości **same się nie staną!** Trzeba jedno i drugie **umieć uczynić, trzeba chcieć to uczynić, trzeba się nad tym bardzo utrudzić!** — **Bo wielkie wartości tylko wielkim trudem się zdobywa.** Jak Was nauczyć żyć w Chrystusie i być dobrym i Wam ułatwić wyjście z tego morza zła albo uchronić Was przed uległością rozpanoszonym grzechom?

**Odpowiedź daje nam Duch św. przez św. Pawła: „Ewangelia owocuje wśród Was!”** Nie ta pisana, ale sam Chrystus jest tą Ewengeliją, który przez swoją śmierć, Was, którzy byliście przez złe czyny wrogami Boga — uczynił świętymi, nieskałanymi, nienagannymi — po prostu On, idący przez świat i czasy w postaci Kościoła św. „bylebyście tylko trwali we wierze” (Kol. 1,6,21—23). On tego dokona! **Trzeba więc umieć żyć w łączności z Kościołem, w którym jest pełnia owoców dzieła Jezusowego, przemieniająca człowieka!**

Otóż pytano miliony katolików dużego narodu o to, co im umożliwia wiarę, czyli trwanie w Kościele, czyli inaczej trwanie w Jezusie Chrystusie — ku kształtowaniu siebie i życia z wiary. Rozdano 27 milionów arkuszy z tymi pytaniami. Na pytanie, co szczególnie pomogło im wierzyć i żyć jako ludzie Jezusa Chrystusa, wśród odpowiedzi:

44 na 100 — odpowiedziało: osobiste życie modlitwy  
48 na 100 — odpowiedziało: wspólne nabożeństwa  
50 na 100 — odpowiedziało: wspólnota życia rodzinnego  
a aż 73 na 100 — chce w tym celu **wspólnoty w duszpasterskiej pracy z  
wymiernymi i z księdzem.**

Ta odpowiedź jest dla nas znakiem z nieba, bo i w Ludzie Bożym Kościoła św. działa Duch św., a więc Ludu Bożego odpowiedzi są odpowiedzi Ducha św. Dlatego Sobór, dzieło Ducha św., tak bardzo kładzie nacisk na **tworzenie wspólnoty parafialnej.** Bo we wspólnocie braterskiego powiązania z bliźnimi jest **obecny Jezus Chrystus**, a więc we wspólnocie takiej z Nim się spotykamy, który przez to spotkanie tak jest jak przez osobiste nasze życie modlitewne, **urabia nas i wychowuje na ludzi**, osoby Jezusowe, które w sobie mają moce światła i miłości Jezusowej ku rozwiązywaniu tak istotnych pytań o sens i cel życia oraz ku życiu zgodnym z prawem bożym.

A więc najpierw: trzeba koniecznie **chcieć być we wspólnocie braterskiej**, jaka się tworzy w Jezusie Chrystusie. **Nie wolno stawać się chrześcijaninem dla siebie** — „bo mnie inni nic nie obchodzą”. Taka postawa nie jest z Jezusowego ducha, taka też postawa nie prowadzi do dojrzałości osoby chrześcijańskiej. Trzeba więc w parafii **tworzyć mniejsze wspólnoty braterskie**, aby one z całej parafii tworzyły jedną wspólnotę braterską, która jest widoczna dla tych, co stoją poza Kościołem — jako wspólnota bogactwa ducha i miłości promieniująca.

## **II. Twórzmy wspólnotę parafialną przez wzajemną bratnią służebność i bratnie współdziałanie.**

Oto naczelne prawo tworzenia dojrzałej osobowości człowieka Jezusowego: „**Mój osobisty udział w nabożeństwach, w liturgii Kościoła, nawet osobiste moje życie sakramentalne — równocześnie musi mnie otworzyć na trwanie i działanie we wspólnocie z bliźnimi i dla bliźnich. W przeciwnym razie ja nie dojrzewam na człowieka Jezusa Chrystusa — a parafia z takich wiernych złożona, nie daje świadectwa o istnieniu Jezusa Chrystusa w Kościele, sama też powoli musi uschnąć.**”

**Troska i służebność wszystkich dla wszystkich w parafii jest nakazem bożym dla wszystkich Was!**

Jetro, teść Mojżesza widział liczne zajęcia Mojżesza w trosce o lud mu powierzony. I rzekł Mojżeszowi: „Czemu ty sam zajmujesz się sprawami ludu?... Nie jest to dobre, co ty sam czynisz. Zameczysz siebie i lud, gdyż taka praca jest za ciężka dla ciebie i sam jej nie możesz podolać! — Ty bądź przedstawicielem swego ludu przed Bogiem i Bogu przedstawiaj ludu sprawy. A poszukaj sobie z całego ludu dzielnych, a bojących się Boga mężów... Sprawy mniejszej wagi oni winni załatwiać — i z tobą ponosić muszą ciężar”. Tak, kapłan ma głównie przed Bogiem za wami orędownać — a wy musicie dzielić ciężar pracy z nim dla Was podjętej!

A św. Paweł po 30 letnim doświadczeniu duszpasterskim w różnych diecezjach i parafiach — takie ogłasza prawo wspólnoty braterskiej w Kościele — aby wspólnie budować Ciało Chrystusa, którym jest Kościół... Mamy dojrzewać do pełni dojrzałości, do miary wielkości w całej pełni Chrystusa... Mamy prawdę czynić ukazując ją przez miłość, musimy wzrastać w głowę, którą jest Chrystus. Z Niego całe Ciało Kościoła — jest zespolone w całość i podtrzymywane w całości przez **współdziałanie każdego człowieka** w Kościele dzięki mocy udzielonej **każdemu z nas**: a tak Chrystus przez **każdego z nas**, sam przyczynia sobie wzrostu z miłości” (Efez. 4. 12—16). Co za **wielkie słowa!** Każdy z nas ma z Chrystusa moc ku działaniu Chrystusowemu na świecie — a działając

we wspólnocie — w miłości Chrystusowej, buduje Ciało Chrystusowe — Kościół. Gdy zaś tego nie czyni — osłabia Kościół, choćby mu się wydawało, że jest osobiście bardzo pobożny.

**Jak to działanie trudu i działanie we wspólnocie Jezusowej ma wyglądać na co dzień w Waszej parafii?**

Nie wolno samemu księdzu zostawiać całą troskę o sprawy parafialne. Do niego się bowiem odnosi słowo Pisma św. „Nie jest dobrze, że sam czynisz wszystko — poszukaj sobie mężów Boga czczących — niech z tobą ciężar nosią”. Jest wiele spraw w parafii, które tylko **wspólnym wysiłkiem macie wykonać**. W ten sposób nie tylko rzecz dochodzi do skutku — ale to was ze sobą i z Kościołem wiąże. Budowa i urządzenie **salki katechetycznej**, troska o **remont kościoła**, troska o **plac i ogrodzenie kościoła**, **porządek i schludność** w domu bożym — to troska Was wszystkich.

— Pewien ksiądz z obcej diecezji był u mnie i powiedział mi o pewnej miejscowości u nas: „tam koło kościoła i w kościele wygląda tak, jakby tam nie było księdza”. A ja mu rzekłem — „i jakby tam nie było wiernych, którym na Panu Bogu zależy”. Bo to wspólna sprawa i księdza i Was!

— Inny ksiądz pokazał mi dłonie zżarte przez wapno, kiedy to osobiście murował w salce katechetycznej, a nikt z wiernych palca przy tym nie skrzywił!

— Inny wreszcie zwraca się do Kurii, aby ona pokryła koszty salki katechetycznej... Ta są rzadkie wprawdzie wypadki, ale są, choć na ogół jest inaczej i lepiej. Mamy też dowody, że wcale nie bieda jest przyczyną takiej postawy zubożnienia. Jest nią nawet nie zła wola nasza, ale **nieuświadomienie**. Dlatego z całą **otwartością** mówię Wam: **ofiarność na cele kościoła** czy w formie składki czy w formie współpracy na rzecz potrzeb parafialnych jest Waszym **obowiązkiem**. Nie wolno tylko chcieć zarabiać przy pracy dla kościoła. Ta ofiarność jest obowiązkiem i tych młodych z Was, którzy więcej nieraz zarabiają od starszych, oni są w kościele — ale o tym nie pamiętają! Troska, wspólna troska o te sprawy a jeszcze bardziej wspólna **troska o żywych ludzi z parafii** — winna być wyrazem **waszej wspólnej miłości do Jezusa Chrystusa**, **wyrazem tej mocy, którą bierzecie z powiązania z Głową i Sercem Pana Jezusa!**

**I są też piękne dowody** tej świadomości, Waszego wspólnego powiązania z Panem Jezusem, który i myśli i serca Wasze urabia po Swojemu — i każe Wam wspólnie w braterskiej wspólnocie działać.

**Oto one:** W niedziele adwentu jest u bramy kościoła puszka z 500 adresami wiernych w parafii — potrzebujących pomocy: samotnych, opuszczonych, spragnionych odwiedzin, czekających na jakąś pomoc, nieraz bardziej na pomoc ciepłego słowa i serca niż grosza, choć i to jest potrzebne — ludzi bezradnych i borykających się z kłopotami, czekających na współczucie i dobrą radę. Wybraliście te 500 adresów i tak spotkało się co najmniej tysiąc ludzi ze sobą dzięki natchnieniu wziętemu z kościoła..., w którym wszyscy jesteście braćmi.

— W dużej parafii chętne i zdutniejsze osoby dorosłe zgłaszają się do proboszcza, aby ich wprawił w sposób nauczania prawd bożych dzieci i młodzieży. Inne, aby ich nauczył, jak mają przemawiać jako małżonkowie do par narzeczonych przed ślubem. Patrzenie, ile to osób dokształciło się i ile dobrej pracy w nauczaniu ci wierni mogli dokonać, choćby uczyli tylko po 2 lekcje tygodniowo lub mieli 1 wykład na miesiąc. To im samym sprawia ogromną radość, gdy to dobrze robią — a młodzi chętnie słuchają poważnych świeckich ludzi! Ile dzieci duchowo mniej rozwiniętych zostało tak przygotowanych do sakramentów św.!

— Rodziny stojące na wyższym poziomie duchowym — biorą sobie w opiekę inną rodzinę w parafii, która nie tyle z grzechu ile z bezradności życiowej nie umie uporać się z tylu trudnościami organizacji wychowania rodzinnego i porządku gospodarczego w domu. Jak taka opieka ludzi zbliża do siebie!

— W małej parafii z 1400 wiernymi — wspólnym wysiłkiem wyremontowano aż 4 kościoły i uporządkowano wzorowo cmentarze koło nich.

— W parafii dużej spotkać można młodzież męską i żeńską, która nie wstydzi się ani miotły ani ścierek — i czyści co tydzień kościół parafialny.

— W parafii o jednym księdzu, o kilku kościołach — każdy kościół i ołtarz jest przez wiernych wspólnie przygotowany do służby bożej, razem z czekającymi starszymi ministrantami na Mszę św., która zaraz po przyjeździe księdza i spowiedzi może się zacząć i godnie być odprawiona. Wszystkie sprawy porządkowe zostały przedtem przez kilka osób wioski filialnej uskutecznione.

### C.

#### **Drodzy Bracia!**

**A teraz pytacie się: czy tak też jest u Was? Czy to jest też u Was możliwe? Czy Wasz duszpasterz Was do tego wychował?**

Wy wszyscy — księża i wierni, choćby w najmniejszej parafii, jesteście zobowiązani do stwarzania w parafii tej wspólnoty braterskiej, wspólnoty serc i czynów, zrodzonych z Waszego powiązania z Chrystusem i w Chrystusie. **To nie jest Wam do woli zostawione, do tego dzieła jesteście przez Pana Boga powołani i zobowiązani!** Jesteście wszyscy odpowiedzialni za tworzenie wspólnoty bratniej w parafii, która by świadczyła o duchu Jezusa Chrystusa w Was. A samych Was będzie wychowywała do braterstwa i wzajemnego rozumienia się i usługomości — a pośrednio uchroni przed zamarciem ducha bożego, ujawniającym się brakiem sumienia.

Niech Was Duch św. prowadzi ku rozumieniu tych wielkich rzeczy. Amen.

(—) † Wilhelm Pluta  
Biskup Gorzowski

## CZEŚĆ II

na niedzielę trzecią adwentu 1970 r.

### A.

#### **Drodzy Bracia!**

Najbliżsi sobie ludzie cierpią, gdy ich serca nie mogą się spotkać ze sobą.

W nowoczesnym dramacie mąż i żona, osoby więc rzekomo najbliższe sobie są daleko od siebie. To ich trwanie „obok siebie” sprawia, że w ich mieszkaniu rosną trujące grzyby — a ze sąsiedniego pokoju wychyla się straszliwy trup, który ich wypędzi z izby, bo trup jest silniejszy od ich martwych dusz. Ci sobie pozornie najbliżsi nie stworzyli wspólnoty serc. Bo ich tego nikt nie uczył i zrodzili truciznę i martwość.

Drodzy Bracia! Wytwarzajcie ducha wspólnoty braterskiej w parafii, aby nikt w niej nie był opuszczony, a każdy w niej mógł nauczyć się ducha braterstwa w Jezusie Chrystusie. Twórzcie u siebie **mniejsze** i ży-

wotne **wspólnoty**, które pomogą Wam coraz bardziej wzajemnie się znać, do siebie się zbliżyć, wzajemnie sobie pomagać, wiązać się ze sobą z mocy Jezusowej prawdy i miłości — i pomagać każdemu z Was osobiście duchowo dojrzewać. Przyjmijcie więc to boże wezwanie do wzajemnej służebności w Jezusie Chrystusie w tych wspólnotach, na które Wam wskazuje. **Twórcze wspólnoty braterskie!**

B.

### 1) Wspólnota braterska przy ołtarzu

W czasach odnowy liturgicznej i w czasach uświadomienia sobie wielkości powołania w Kościele małżeństwa i rodziny — są kraje i okolice, gdzie wierni bardzo mocno akcentują konieczność odprawiania w domu Najświętszej Ofiary wraz z Komunią św., szczególnie w dniach I wczesnej Komunii dzieci. Rozumieją doskonale to, że przy ołtarzu i stole pańskim mają stać osoby, które są sobie **bardzo bliskie**, a z Pana Jezusa mają brać moc miłości ku wzajemnej wierności i miłości, ku wspólnie znośzonym trudom w doli i niedoli w jedności serc. Chodzi mi jednak w tej chwili o to, abyście rozumieli, jak bliskimi sobie musicie się stawać we wspólnocie braci, tworzonej przy ołtarzu we wspólnym domu Ojca, gdzie się spotykamy z naszym bratem Jezusem Chrystusem, który staje wśród nas, jakby na nowo z nieba szczególnie do nas posłany przez Ojca na tę godzinę naszego wspólnego spotkania wszystkich nas z Nim i w Nim.

Dlatego woła do nas Duch św. **głosem Soboru**: „wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty winno się zacząć od sprawowania Najśw. Ofiary, w której wszyscy obecni świadomie w różnym stopniu współdziałać muszą. Ażeby jednak wspólne sprawowanie Najśw. Ofiary było prawdziwe i pełne, prowadzić musi ono zarówno do różnych dzieł miłości, wzajemnej pomocy, do akcji misyjnej i do różnych form świadczenia o Chrystusie” (D.K. 6).

**Słuchajcie, Najmilsi Bracia**, jakimi macie się stać przez uczestnictwo we Mszy św., we wspólnocie braterskiej w duchu Jezusowego Krzyża miłości Jego ofiarnej: **przy ołtarzu** macie się **wzajemnie widzieć**, macie się tam **poznać**, od ołtarza macie odejść do zajęć codziennych i tam macie sobie jako dobrze sobie **znani bracia** wzajemnie **usłużyć, pomagać**, macie **mieć troskę** i o duszę bliźniego, o jego zbawienie! Macie w otoczeniu „świata” **pokazać**, żeście to z ołtarza zabrali ze sobą ducha Jezusowego i niesiecie Go tam, gdzie go nie ma, a gdzie ludzie tak za Nim tęsknią, choć nie wiedzą nieraz o tym! Taki jest bowiem nakaz tych słów Soborowych.

### Niedzielną ofiarą Wasza — musi mieć charakter rodzinnej wspólnoty!

A więc wszyscy razem bądźcie zatroskani o **piękno i godność niedzielnej celebracji**. Biercie świadomie udział we wspólnym śpiewie, odpowiedziach i modłach, przykładajcie wielką wagę do pięknego wystroju ołtarza i liturgicznych szat.

Wy **młodzieży dorosła i mężczyźni**, również po wsiach — winniście objąć służbę ministrancką przy ołtarzu — a nie tylko mali chłopcy! Czytanie Pisma św. przedtem dobrze z księdzem omówione należy do Was **starszych**, nie do maleńkich chłopców! Wy **młodzieży męska i mężczyźni** musicie stworzyć grupę chórową, która w bliskości ołtarza godnie, odważnie, po męsku ma recytować słowa mszalne. To nie kosztuje wiele ćwiczenia — bo to nie chórowe pienia, tylko trzeba mieć odwagę i wiarę. Robią to nieraz ku wielkiej chwale Boga niewiasty — ale nie tylko one winny być świadkami Pana!

Ponieważ jednak w dużych parafiach trudno Wam spotkać się przy ołtarzu jako sobie dobrze znajomym i bliskim braciom — to Wy **Drodzy Bracia Kapłani** wzywajcie do ołtarza w pewne niedziele **grupy wiernych** sobie więcej znajomych: ulice — dzielnice — domy parafii, gdzie Wasi wierni są sobie więcej bliscy. Albo wzywajcie do wspólnej cfiary na daną niedzielę pewne **grupy rodzin**, które już bliżej są sobie znajome np. ze spotkań i rozmów na temat katechizacji, I Komunii św. wczesnej Komunii św. dzieci, rodziny Najśw. Serca Jezusa, czy różańcowe, czy wrzeszcie grupy osób oddających się służbie miłosierdzia katolickiego. Niech te mniejsze a bliskie sobie grupy obejmą wspólną obsługę służby bożej! Wszystko bowiem, co dzieje się w parafialnej wspólnocie — musi do ołtarza zmierzać i z ołtarza dalej rozrastać się. Tym bardziej, że obecnie i język polski w szerokiej mierze w liturgii stosowany — to ułatwia! **Stać „obok” w kościele, obserwować innych** to nie jest w duchu Jezusowej wspólnoty!

A zdarzało się już też, co jest dla sprawy bardzo korzystne, że takie zespoły osób spotykawszy się wpieryw u Stołu Pańskiego, spotykały się następnie przy wspólnym stole parafialnym, gdzie nie tyle skromny, wspólny posiłek, ale przyjacielska rozmowa i wymiana myśli stały się wyborynym środkiem wzajemnego zbliżenia, zrozumienia, jedności, obudzenia gotowości do wzajemnej służebności w środowisku parafialnym.

## 2) Wspólnoty w służbie bliźnich

**Moi Bracia!** Wy wszyscy dobrze rozumiecie, jak wy to wszyscy potrzebujecie osobistego zbliżenia serc w tych wielkich skupiskach ludzkich, gdzie jako poszczególne osoby stajecie jakby niezauważone, jakby anonimowe i nikogo właściwie nie obchodzące, ani też nie mające możliwości otworzenia się na bliźnich, choć nieraz tego pragniecie. Odczuwacie sami potrzebę zbliżenia się do drugich — tworzenia mniejszych wspólnot choć masy nie lubicie.

Przychodźcie więc na spotkanie przy ołtarzu ze wspólnotą braci w Chrystusie nie po to, aby „spełnić przykazanie kościelne uczestniczenia we Mszy św.”, aby swoją godzinę odstać w kościele. Stwarzajcie przy ołtarzu z całą duszą, otwartą na to, aby z ołtarzowej posługi słowa, ciała Pańskiego i ofiary zabrać ze sobą wiele mocy miłości, jaka bije ze Serca Pana Jezusa, obecnego wśród Was w czasie ofiary Eucharystycznej; u ołtarza, wychowani prawdą i miłością Zbawiciela, musicie stworzyć choćby najmniejszą wspólnotę w Waszej parafii z tych spośród Was, którzy szczególnie żywo i szczególnie wdzięcznie przeżywają **moc miłości ofiarnej Zbawiciela**, jaka przez Was udzielić się chce bliźniemu. **Stwórzcie grupy miłosierdzia**, które chcą służyć tym najbardziej potrzebującym Waszego serca, czy też tym, którym brak chleba, mieszkania, ubrania, czy takim biednym, którym brak radości, współczucia, pociechy, czy jeszcze biedniejszym, którym brak wiary, nadziei, Boga, którzy przez wiele grzechów oddaleni są od Boga i są więcej nieszczęśliwi niż źli. Oni wszyscy muszą Boga odkryć na nowo i **spotkać Go w Was**, szczególnie, gdy otoczenie najbliższe ich jakoś skrzywdziło czy zaniedbało i nie dało im miłości.

Wasi duszpasterze już dawniej otrzymali **mój nakaz, aby w każdej parafii powstała choćby najmniejsza grupa ludzi** tak Bogiem zapalonych, że umieją Jego światło i Jego miłość **ponieść do biednych. A biedni są i będą wszędzie!** Są nimi nie tylko ci, którym brak chleba, ale ci wszyscy, o których przed chwilą mówiłem. Wiem, że wszędzie wśród was są tacy, którzy chcą się otworzyć na potrzeby bliźnich w imię Jezusa Chrystusa. **Stawcie się Waszym duszpasterzom do dyspozycji**, niech oni się **Wami szczególnie zaopiekują**, niech Was **wychowują i ubogacają Jezusem Chrystusem** i niech Was **pouczają**, jak bliźnim usłużyć, jak w nich widzieć

samego Chrystusa. Służąc bliźnim sami siebie ubogacie, a serca Wasze rozradowane będą tą właśnie służebnością, jak niczym na świecie. W czasie zaś wizytacji biskupiej będę pytał Waszych duszpasterzy o Was, się z Wami spotykał, a Wy mi będziecie opowiadać o pracy bliźnich w imię Pana Boga spełnionej, jak ja Wam w tym liście wspomniałem o pewnych objawach tej pracy pełnionej po różnych parafiach. Pamiętajcie jednak: **Miłosierdzie katolickie** — to więcej niż **zbieranie zużytych ubrań i okruszyn**, które ze stołu spadną! Pomyślcie o tym!

### 3) Wspólnoty rodzinne

Nie ma zaś wspólnoty, która bardziej potrzebuje wspólnej usłużnej miłości, zrodzonej z ducha ofiarnej miłości Jezusa Chrystusa **jak rodzina**. To jest ten teren, gdzie Wam najłatwiej znaleźć i spotkać bliźniego — potrzebującego i **to niekiedy bardzo biednego** w różnym sensie tego słowa. Jesteście w swoich rodzinach, chcąc czy nie chcąc na dołę i niedołę ze sobą związani, jesteście sobie tak bliscy, że **nie musicie szukać tych**, którym macie usłużyć. Macie tylko jedno zrozumieć, że z Jezusa Chrystusa, z Waszego osobistego bardzo bliskiego życia z Nim i w Nim, macie brać tę moc ofiarnej usłużności, i miłości i **zanieść ją do domu**. Ta to bowiem ofiarna usłużność, wzajemne zrozumienie, ta pomoc którą w jakiejś biedzie niesie mąż, żona, dzieci — rodzinie, ta pomoc miłości jaką macie z Pana Jezusa — uczyni tę waszą dołę i niedołę nie tylko znośną — ale i radosną. Sami dobrze wiecie, że najdokuczliwiej odczuwacie w rodzinie nie brak chleba — ale brak serca.

— **Rodzice, dzieci** — życie wszyscy stale w łasce **uświęcającej**, albo przynajmniej dążcie do tego stanu łaski, bo ta miłość i łaska Jezusowa będzie Was wspólnie **wychowywać i ubogacać**. Przy wspólnym **pacierzu** rodzinnym co wieczór odprawianym pod krzyżem, pytajcie się: „czy wniosłem we wspólnotę mojej rodziny **miłość ofiarną**, żyjącego we mnie Pana Jezusa, czy On jest przez łaskę we mnie i udzielił się mojej żonie, mojemu mężowi, moim dzieciom, moim rodzicom?” — **Wy rodzice i dzieci** co niedzielę bądźcie **najbliżej ołtarza** i najbardziej związani z celebrą ofiary Eucharystycznej. Bo któż tak się dobrze zna wzajemnie jak rodzina, a ta to bliskość naturalnej więzi rodzinnej umożliwia Wam jak nikomu innemu przeżycie wspólnoty eucharystycznej z Panem Jezusem i w Nim!

**Rodzice i dzieci** — dbajcie o wspólny stół rodzinny przynajmniej w niedzielę, który ma przedłużyć niejako Wasz wspólny posiłek u Stołu Pańskiego przyjęty, przedłużyć przez serdeczną **rozmowę** rodzinną, której zadaniem jest też i troska o potrzeby wszystkich członków rodziny. — Dbajcie o swoje **święta rodzinne**, upamiętniajcie ważniejsze zdarzenia z życia rodziny, obchodźcie je na sposób niedziel w domu i przy ołtarzu, jako wspólnota w Jezusie Chrystusie, który z Wami pójdzie do domu i rozjaśni szare dni, a trudy dziś tak liczne, z Wami poniesie. Ze spotkań łącznic z **katechizacją** bierzcie pomoc Waszych księży, jak macie u siebie w domu tworzyć „małe kościoły”. Niech Was wasi duszpasterze **uczą**, jak macie **duszpasterzować** Wy sami w rodzinie, głównie przez tworzenie wspólnoty rodzinnej w miłości Jezusa Chrystusa, bo tylko **atmosfera** tej miłości umożliwia właściwe wychowanie tj. tworzenie człowieka Jezusowego, który **patrzy** na świat **oczyma wiary**, a postępowanie swoje kieruje **sumieniem**. Tę **miłość wychowawczą**, która **dobrze widzi** i **dobrze czyniami kieruje**, możecie brać jedynie z Jezusa Chrystusa, z Jego tajemniczy ołtarza i Ciała Pańskiego, o ile się sami na nią otworzycie!

— Łączenie się też z **innymi rodzinami**, żyjącymi tymi samymi ideałami, kierującymi się tymi samymi zasadami życia — abyście się **wzajemnie wspierali** w tym przeświadczeniu, żeście nie sami! Niech Wasi dusz-

pasterzowie robią wszystko, aby Was, rodziny boże — łączyć we **wzajemną przyjaźń**, która zawsze jest skutecznym wsparciem i chroni przed osamotnieniem, które tak zniechęca i osłabia ludzi o najlepszej woli. **Zwłaszcza, gdy Wam przyszło żyć w otoczeniu, gdzie Pan Bóg nie jest kochany.**

#### 4) Wspólnoty parafialne przy filialnych kościołach

Dość trudno nieraz tworzyć takie wspólnoty bliskich sobie wiernych w **parafiach dużych**. Mamy jednak w diecezji naszej aż 1200 kościołów pomocniczych, przy których zazwyczaj mieszka mała ilość katolików. Drodzy Bracia Kapłani, powinniście dolożyć wszelkich starań, aby przy tych **małych kościołach**, z tych małych grup wiernych tworzyć właśnie po filiach te grupy wiernych ze sobą żyjące w bratniej miłości i gotowości do służebności wzajemnej. Łatwiej bowiem jest Wam poznać osobiście wiernych mieszkających w tych mniejszych zespołach i łatwiej obudzić w nich tę gotowość tworzenia wspólnoty w Jezusie Chrystusie. Zawsze na nowo musicie zaczynać od **dobrze odprawionej tajemnicy ołtarzowej** i od wyszukania choćby najmniejszej grupy osób, chcących realizować **chrześcijańskie miłosierdzie** tam — po tych małych wioskach. Bo i tam są ci biedni — którym może **najbardziej potrzeba człowieka dobrego i życzliwego** — a mniej chleba!

C.

#### Drodzy Bracia!

Z tego mego **obszernego pouczenia pasterskiego** raz jeszcze trzy sprawy uwydatniam. Musicie stworzyć **wspólnotę serc przy ołtarzu Jezusa Chrystusa**. Z Niego musicie się ubogacić w miłość ofiarną **na wspólnotę czynów miłosierdzia chrześcijaństwa** — a ta wspólnota serc i bratniej troski o drugich musi szczególnie stawać się rzeczywistością w **Waszych rodzinach**. Oto trzy o **wielkim znaczeniu wspólnoty!** — ołtarza — **miłosierdzia** — **rodziny**.

— To nie luksus duszpasterski, który można „sobie darować”. To są **korzenie wszelkiego duszpasterstwa w czasach obecnych**. A tylko z korzenia może rosnąć drzewo chrześcijaństwa i owoc przynosić! **Wszelka praca duszpasterska** musi zaczynać się **od ołtarza i do niego zmierzać**, a wyrazić się musi w **czynnej braterskiej służebności zrodzonej z miłości Jezusowej**, dawnej tajemnicy Eucharystycznej ofiary i Komunii św. Zaś w **rodzinie** musi się powtórzyć niejako cała parafia: Jezusowa miłość ofiarna dla najbliższych, otrzymana u ołtarza. — O ile to zlekceważycie, nie wiele pomogą piękne odnowione kościoły ani celebra twarzą do ludu, ani nawet te tak liczne a trudne lekcje religii. — **Zaś początkiem odejścia od Boga osób i całej parafii — to niedziela i święto bez spotkania się Was wszystkich przy ołtarzu Jezusowym.**

— Wy zaś, Drodzy Bracia Kapłani, powoli ale rzetelnie wcielajcie, te moje wskazania w życie. Trudzicie się wiele, Wasz trud jednak musi być **mądry** — aby przyniósł owoce, jakich słusznie oczekujecie od tak ofiarnej Waszej pracy. Ta **mądrość duszpasterska** wymaga pracy wychowawczej nad tworzeniem „człowieka w Chrystusie”, realizowanej i we **wspólnotach!**

Niech moja modlitwa i Msza św. za Was co niedzielę odprawiana i moje błogosławieństwo wesprą Was wszystkich ku zrozumieniu moich wskazań i ich wykonaniu.

Zdziećiątko Boże niech uraduje Wasze dobre serca — wielką miłością z nieba. Ono niech Was przeze mnie błogosławi. Amen.

Gorzów, dnia 11 listopada 1970 r.

(—) † Wilhelm Pluta  
BISKUP GORZOWSKI

**KOMENTARZ HISTORYCZNY DO ZREFORMOWANEGO  
RZYMSKIEGO KALENDARZA POWSZECHNEGO**

**S t y c z e ń**

1. — Uroczystość Najśw. Bożej Rodzicielki Maryi. „Już od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki” (Konst. Lumen gentium, art. 66). Pamięć tego tytułu zachowana jest codziennie przez wszystkie Kościoły w Modlitwach Eucharystycznych i przez cały rok, a zwłaszcza w uroczystość Bożego Narodzenia. W Officium Rzymskim, pod dniem 1 stycznia, jak świadczą najstarsze księgi Antyfonarza Mszałnego „Natale S. Mariae” (VIII w.), znajdują się dotąd jeszcze liczne oracje, antyfony i responsoria ku czci boskiego Macierzyństwa N.M.P. To wspomnienie Najśw. Bożej Rodzicielki obchodzone jest 26 grudnia w obrządku bizantyńskim i syryjskim, tak wschodnim jak i zachodnim, 16 stycznia w obrządku koptyjskim.

2. — Św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu. Św. Bazyli Wielki zmarł dnia 1 stycznia 379 r. w Cezarei, w Kappadocji. W obrz. bizantyńskim jego uroczystość obchodzi się 1 stycznia. Ten również dzień wybrano na jego wspomnienie w Rzymie w XII w., lecz potem uroczystość św. Bazylego przeniesiono na dzień 14 czerwca (XIII w.), w którym Martyrologium Adona (ok. 860 r.) wspomina dzień jego święceń, nie przytaczając żadnych dowodów. Natomiast św. Grzegorz Teolog zmarł dnia 25 stycznia 389 lub 390 r. w Nazjanzie. 25. I. obchodzi się jego uroczystość w obrz. bizantyńskim. Święto św. Grzegorza wpisano do Kalendarza Rzymskiego ok. 1500 r. błędnie przyjmując tę datę śmierci za Martyrologium Adona.

6. — Objawienia Pańskiego. Uroczystość Objawienia jest pochodzenia wschodniego, niewątpliwie aleksandryjskiego. W Rzymie zaczęto ją obchodzić od drugiej połowy IV w.

7. — Św. Rajmunda z Penyafort — zmarł dnia 6. I. 1275 w Barcilonie. Kanonizowany w 1601 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1671 r. na dzień 23 stycznia.

13. — Św. Hilarego — Wg Martyrologium Hieronima (VI w.), pamiątkę dnia śmierci św. Hilarego z Poitiers, we Francji, obchodzono w dniu 13 stycznia. Od XIII w. w Rzymie obchodzono jego święto w dniu następnym, z powodu oktawy Objawienia P.

17. — Św. Antoniego — w obrz. koptyjskim, syryjskim i bizantyńskim obchodzono pamiątkę śmierci św. Antoniego Wielkiego w dniu 17 stycznia. W tym samym dniu obchodzono jego pamiątkę już od V w. w Jerozolimie. Uroczystość św. Antoniego wprowadzono w Rzymie w XII w.

20. — Św. Fabiana

Św. Sebastiana.

„Depositio Martyrum” (354) podaje dzień 20 stycznia jako dzień pogrzebu św. Fabiana, papieża na cmentarzu Kaliksta (250) i św. Sebastiana na cmentarzu Ad Catacumbas. Najstarsze rzymskie księgi liturgiczne wymieniają obu świętych osobno z własnymi formularzami.

21. — Św. Agnieszki — dzień pogrzebu św. Agnieszki, na jej cmentarzu przy via Nomentana, podaje „Depositio Martyrum” (354) na 21 stycznia.

22. — Św. Wincentego — wg Martyrologium Hieronima i hiszpańskich ksiąg liturgicznych, pamiątkę śmierci św. Wincentego z Walencji, w Hiszpanii, obchodzone 22 stycznia. Kult św. Wincentego był powszechny już za czasów św. Augustyna.

24. — Św. Franciszka Salezego — zmarł w Lyonie 28. XII. 1622 r. a jego ciało pochowano 24. I. 1623 r. w Annecy we Francji. Kanonizowany w 1665 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w roku następnym (1666) na dzień 29 stycznia.

25. — Nawrócenia św. Pawła — obchodzi się wg Martyrologium Hieronima w dniu 25 stycznia. Święto to podają księgi liturgiczne wydane we Francji z końcem VIII w.

26. — Św. Tymoteusza i Tytusa — Dzień śmierci tych dwóch uczniów św. Pawła jest nieznanymi. Martyrologium Bedy wspomina św. Tymoteusza w przeddzień Nawrócenia św. Pawła, a jego święto przyjęło się w Rzymie w XIII w. w dniu 24 stycznia. Natomiast uroczystość św. Tytusa została osobno wpisana do Kalendarza Rzymskiego w 1854 r. na dzień 6 lutego.

27. — Św. Anieli Merici — zmarła w Brescji, we Włoszech, dnia 27. I. 1540. Kanonizowana w 1807 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1861 r. na dzień 31 maja. Po wprowadzeniu na ten dzień święta N.M.P. Królowej (1955), przeniesiono uroczystość św. Anieli na 1 czerwca.

28. — Św. Tomasza z Akwinu — zmarł dnia 7. III. 1274 pod Tarracina we Włoszech. Kanonizowany w 1323 r., i jego święto w tymże roku zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego. Ponieważ często wypada to w W. Poście, odtąd jego święto obchodzić się będzie 28 stycznia, w dniu przeniesienia jego ciała do Tułuz w 1369 r., co zresztą przyjęte już było w wielu kalendarzach partykularnych.

31. — Św. Jana Bosco — zmarł 31. I. 1888 w Turynie. Kanonizowany w 1934 roku, a wpisany do Kalendarza Rzymskiego w 1936 r.

## Luty

2. — Ofiarowanie Dzieciątka Jezus. O święcie tym mamy świadectwa w Jerozolimie już w V w., w Rzymie przyjęło się od w. VII pod nazwą „Spotkania”. Natomiast od X w. zachodnie księgi liturgiczne podkreślają oczyszczenie Maryi, skąd potem przyjęła się nazwa tego święta. Przyjmując całkowicie tradycję Kościołów Wschodnich, Kodeks Rubryk z 1960 roku orzekł że święto to należy obchodzić jako święto Pańskie.

3. — Św. Błażeja.

Św. Ansgariusza.

Ponieważ kult św. Błażeja, biskupa Sebasty w Armenii, jest bardzo rozpowszechniony w wielu krajach, zachowuje się jego wspomnienie, obchodzone w Rzymie od XII w.

Św. Ansgariusz zmarł 3. II. 865 w Bremie, w Niemczech. Ponieważ w XIX w. wpisano do Kalendarza Rzymskiego św. Apostołów Niemiec, Anglii i krajów Słowiańskich, wydaje się rzeczą słuszną, by wpisać również apostoła Danii i Szwecji.

5. — Św. Agaty — obchodzenie pamiątki śmierci św. Agaty w Katanie na Sycylii, wyznaczone jest w Martyrologium Hieronima na dzień 5 lutego. W Rzymie, jej święto przyjęło się w VI w.

6. — Św. Pawła Miki i towarzyszy — św. Paweł Miki i jego 25 towarzyszy poniosło śmierć męczeńską w Nagasaki, w Japonii, w dniu 5. 2. 1597 r. Są to pierwsi z Dalekiego Wschodu kanonizowani męczennicy (1862), których grupa rozpoczyna długi szereg kapłanów i świeckich, misjonarzy, europejskich i tubylczych chrześcijan.

8. — Św. Hieronima Emiliani — zmarł 8. II. 1537 w Somascha we Włoszech. Kanonizowany w 1767 r. a święto jego wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1769 r. na dzień 20 lipca.

10. — Św. Scholastyki — zmarła ok. 547 r. na Monte Cassino. Pamiątkę jej śmierci, Kalendarz marmurowy neapolitański (IX w.) i Martyrologium Usuarda (ok. 870) wyznaczają na dzień 10 lutego, w Rzymie jej święto obchodzone od XII w.

11. — N.M.P. z Lourdes — N.M.P. cieszy się bardzo rozpowszechnionym kultem w Lourdes we Francji, gdzie od 11. II. do 16. VII. 1858 r. ukazała się 18 razy skromnej dziewczynce Bernerdecie Soubirous. Pamiątka tych objawień Niepokalanej Dziewicy została wpisana do Kalendarza Rzymskiego w 1907 r.

14. — Św. Cyryla i Metodego — Św. Cyryl, zakonnik, zmarł 14. II. 869 r. w Rzymie, a brat jego, św. Metody, biskup, 6. IV. ok. 885 r. w Velehradzie w Czechosłowacji. Święto ich zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1880 r. na dzień 5 lipca, w czasie oktawy św. Piotra i Pawła; lecz już w 1897 roku, po wprowadzeniu na ten dzień święta św. Antoniego Marii Zaccaria, przeniesiono je na 7. VII.

17. — Św. Siedmiu Założycieli Zakonu Sług N.M.P. — Gdy kult siedmiu Założycieli został zatwierdzony w 1725 r., członkowie Zakonu Sług N.M.P. wyznaczyli ich święto na 11 lutego, ponieważ w tym dniu obchodzili rocznicę kanonicznego zatwierdzenia tegoż Zakonu (1304). Na ten też dzień, po kanonizacji św. Założycieli (1888), ich święto zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego, później jednak zostało przeniesione na 12. II. gdy zostało wprowadzone święto Objawienia NMP w Lourdes. Dla użytku liturgicznego wydaje się słuszniejszym obchodzić pamiątkę tych świętych w dniu śmierci jednego z nich, mianowicie Aleksandra Falconieri, który zmarł, jak podają, 17. II. 1310.

21. — Św. Piotra Damiana — zmarł 22. II. 1072 w Favencji we Włoszech. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1823 r. na dzień 23 lutego.

22. — Katedry św. Piotra — Już „Depositio Martyrum” (354) podaje na dzień 22 lutego: „Natale Petri de cathedra”.

23. — Św. Polikarpa — O męczeństwie św. Polikarpa w Smyrnie w dniu 23 lutego (155) świadczy zapis w „Liście Kościoła Smyrneńskiego” (XI). W tym samym dniu jest wpisany w Brewiarzu Syryjskim z IV w., a pamiątkę jego śmierci obchodzone w obrz. bizantyńskim i koptyjskim. Święto św. Polikarpa przyjęło się w Rzymie w XIII w., lecz obchodzone je w dniu 26. I. to jest kiedy wspominało się złożenie ciała św. Polikarpa w Nicei.

#### Marzec

4. — Św. Kazimierza — zmarł 4. III. 1484 w Wilnie na Litwie. Kanonizowany w 1521 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1621 r.

7. — Św. Perpetuy i Felicyty — o ich śmierci w Kartaginie, w dniu 7. III. 203 lub 203 r., podają wiadomości: rzymskie „Depositio Martyrum” (354) i Brewiarz Syryjski. Z racji zbieżności ze świętem św. Tomasza z Akwinu, antycypowano ich święto, od 1908 r., w dniu 6 marca.

8. — Św. Jana Bożego — zmarł dnia 8. III. 1550 w Granadzie, w Hiszpanii. Kanonizowany w 1690 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1714 r.

9. — Św. Franciszki Rzymianki — zmarła 9. III. 1440 r. w Rzymie. Kanonizowana w 1608 r. i w tymże roku wpisana do Kalendarza Rzymskiego.

17. — Św. Patrycjusza — wiadomość o jego śmierci w Irlandii, w dniu 17 marca (461), znajduje się w wielu manuskryptach Martyrologium Hieronima i Martyrologium Bedy. Święto jego zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1631 r.

18. — Św. Cyryla Jerozolimskiego — pamiętka jego śmierci, w 386 r., była w Jerozolimie obchodzona 18. III. już w V w. W tym też dniu czczono św. Cyryla w obrz. bizantyńskim i koptyjskim. Święto jego zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1882 r.

19. — Św. Józefa — św. Józef był czczony 19. III. w wielu Kalendarzach zachodnich od X w. W Rzymie czczono Go w tym samym dniu, w 1479 r., potem w 1621 r., przeniesiono do Kalendarza rzymskiego powszechnego. Ponieważ uroczystość św. Józefa zawsze przypada w W. Poście, Konferencje Biskupów otrzymują upoważnienie do przeniesienia jej na inny dzień poza W. Postem.

23. — Św. Turybiusza z Mongrovejo — św. Turybiusz Alfons z M. zmarł 23. III. 1606 r. w Limie, w Peru. Kanonizowany w 1726 r. Jego wspomnienie zostało wpisane do Kalendarza Powszechnego ze względu na znaczenie św. Turybiusza w odnowieniu dyscypliny kościelnej w Kościele Ameryki Łacińskiej.

25. — Zwiastowania Pańskiego — Uroczystość Zwiastowania, pochodzenia wschodniego, została przyjęta w Rzymie w VII w. pod nazwą „Zwiastowanie Pańskie”, jak świadczy Liber Pontificalis. Obrządki wschodnie, jak również obrz. ambrożyjski, zawsze uważały ją za uroczystość Pańską.

## Kwiecień

2. — Św. Franciszka z Pauli — zmarł w pobliżu Tours, we Francji, dnia 2. IV. 1507 r. w Wielki Piątek. Kanonizowany w 1519 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1557 r. Święto to zniesiono jednak w 1568 roku i z powrotem przywrócono w 1585 r.

4. — Św. Izydora — pamiętkę śmierci św. Izydora z Sewilli, w Hiszpanii, zmarłego dnia 4. IV. 636 r., obchodzono w tym dniu według średniowiecznych Kalendarzy hiszpańskich. Jego święto zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1722 r.

5. — Św. Wincentego Ferreriusza — zmarł 5. IV. 1919 r. w Vannes we Francji. Kanonizowany w 1455 r., a święto jego wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1667 r.

7. — Św. Jana Chrzyciela de la Salle — zmarł 7. IV. 1719 r. w Rouen we Francji. Kanonizowany w 1900, a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1904 r. na dzień 15 maja.

11. — Św. Stanisława — św. Stanisław męczennik zginął w Krakowie dnia 11. IV. 1079 r., jak podaje księga zmarnych Kapituły Krakowskiej. Kanonizowany w 1253 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1594 r. na dzień 7 maja.

13. — Św. Marcina I. Świadectwa zaczerpnięte z jego Vita graeca wskazują, że św. Marcin zmarł na Krymie dnia 13. IV. (656). W tym dniu obchodzi się jego pamiętkę w obrz. bizantyńskim. Martyrologium Adona podaje 12 listopada jako dzień śmierci św. Marcina, więc następny dzień po święcie św. Marcina z Tours, i stąd w tym dniu obchodzono jego święto w Rzymie od XI wieku.

21. — Św. Anzelma — zmarł 21. IV. 1109 w Canterbury w Anglii. Święto jego wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1688 r.

23. — Św. Jerzego — Ponieważ kult św. Jerzego — jak się zdaje, biorący swój początek w Lyddzie w Palestynie — stał się bardzo popularny tak

na Zachodzie jak i Wschodzie, obchodzono jego pamiątkę 23 kwietnia, który to dzień również czczono od 683 r. W tym też dniu czczono św. Jerzego w obrz. syryjskim i bizantyjskim, natomiast 18 kwietnia w obrz. koptyjskim.

24. — Św. Fidelisa ze Sigmaringen — św. Fidelis męczennik zginął 24. IV. 1622 r. w Seewis w Szwajcarii. Kanonizowany w 1746 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1771 r.

25. — Św. Marka — Uroczystość św. Marka obchodzono 25. IV. w obrz. koptyjskim i bizantyjskim. Przyjęło się w Rzymie w XI w.

28. — Św. Piotra Chanel — św. Piotr Alojzy Maria Chanel, męczennik, zginął 28. IV. 1841 na wyspie Futuna w Polinezji. Kanonizowany w 1954 r. Wydaje się słusznym, aby pierwszy męczennik z Oceanii był wpisany do Kalendarza Powszechnego.

29. — Św. Katarzyny Sieneńskiej — zmarła 29. IV. 1380 w Rzymie, a 29. IV. 1461 została kanonizowana. W 1597 r. została wpisana do Kalendarza Rzymskiego jej kommemoracja, którą należało uczynić 29 kwietnia, przy święcie św. Piotra z Werony; w 1628 r. jej święto zostało przeniesione na dzień następny.

30. — Św. Piusa V — zmarł 1. V. 1572 w Rzymie. Kanonizowany w 1712 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w roku następnym (1713) na dzień 5 maja.

## M a j

1. — Św. Józefa Robotnika — Uroczystość św. Józefa Robotnika została ustanowiona przez Piusa XII w 1955 r. na dzień 1 maja, w którym to dniu w wielu krajach obchodzi się święto pracy ludzkiej. Lecz w wielu innych krajach ów dzień pracy wyznaczony jest w innej porze roku. Zatem wydaje się rzeczą słuszną, by uroczystość św. Józefa Robotnika w dniu 1 maja zachować w kalendarzu jako memoria ad libitum.

2. Św. Atanazego — pamiątka śmierci św. Atanazego Aleksandryjskiego (373) obchodzona jest w obrz. koptyjskim i bizantyjskim w dniu 2 maja. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1550 r.

3. — Św. Filipa i Jakuba — Uroczystość św. Filipa i Jakuba związana jest z konsekracją bazyliki rzymskiej 12 Apostołów, która miała miejsce 1 maja ok. 570 r. Po wprowadzeniu święta św. Józefa Robotnika (1955) to starsze święto Apostołów zostało przeniesione na pierwszy wolny dzień tj. na 11. V. W Kalendarzu zreformowanym, pierwszym wolnym dniem po wspomnieciu św. Józefa jest dzień 3. V.

12. — Św. Nereusza i Achillesa.

Św. Pankracego.

Pamiątka pogrzebu św. Nereusza i Achillesa na cmentarzu Domitylli obchodzona jest wg Martyrologium Hieronima 12. V. Także pamiątka pogrzebu św. Pankracego na cmentarzu Oktawilli. Dawne rzymskie księgi liturgiczne osobno wspominają męczenników przy via Ardeatina, a osobno męczennika przy via Aurelia, z własnymi też formularzami.

14. — Św. Macieja — św. Maciej, którego święto obchodzi się 4. III. w obrz. koptyjskim, a 9. VIII. w obrz. bizantyjskim, w Rzymie był czczony od XI w. w dniu 24. II., który to dzień wskazany jest jako jego święto w Notitia de locis SS. Apostolorum na początku Martyrologium Hieronima. Ponieważ dzień 24. II. bardzo często wypada w W. Poście, przenosi się święto św. Macieja na dzień 14. V., tak aby mógł być obchodzony, w okresie paschalnym i w bliskości Wniebowstąpienia P.

18. — Św. Jana I — zmarł 18. V. 526 w więzieniu w Ravennie. W XII w. jego święto zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego na dzień

27. V., w którym to dniu obchodzono pamiątkę przeniesienia jego zwłok do bazyliki watykańskiej.

20. — Św. Bernarda z Sieny — zmarł 20. V. 1444 w Akwili we Włoszech. Kanonizowany w 1450 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1657 r.

25. — Św. Bedy Czcigodnego.

Św. Grzegorza VII.

Św. Marii Magdaleny de Pazzi.

Św. Beda Czcigodny zmarł 25. V. 735 w Wearmouth (Girvum) w Anglii. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1899 r. na dzień 27 maja. Św. Grzegorz zmarł 25. V. 1085 r. w Salerno we Włoszech. Imię jego wpisano do Martyrologium w 1584 r., święto zaś do Kalendarza Rzymskiego w 1728 r.

Św. Maria Magdalena de Pazzi zmarła 25. V. 1607 r. we Florencji. Kanonizowana w 1669. W roku następnym (1670) wpisano jej święto do Kalendarza Rzymskiego na ten sam dzień, lecz w 1728 r., po wprowadzeniu święta św. Grzegorza, przeniesiono je na 27. V., a w 1899 r., z powodu święta św. Bedy, na 29 maja.

26. — Św. Filipa Nereusza — zmarł 26. V. 1595 w Rzymie. Kanonizowany w 1632, a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1625 r.

27. — Św. Augustyna z Canterbury — Pamiątkę jego śmierci 26. V. 604 lub 605 r. w Anglii, obchodzi się wg dawnych manuskryptów Martyrologium Hieronima (VIII w.). Święto jego wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1882 r. na dzień 28 maja.

31. — Nawiedzenie N.M.P. — święto to ustanowione przez Urbana VI w 1389 r. na uproszenie ustania schizmy zachodniej, wpisane zostało do Kalendarza Rzymskiego na dzień 2. VII., w którym to dniu obchodzili je Franciszkanie od 1263 r. Przenosi się je obecnie na ostatni dzień maja, w okresie między uroczystością Zwiastowania Pańskiego a Narodzeniem św. Jana Chrzciciela, co bardziej zgadza się z opowieścią ewangeliczną.

Sobota po uroczystości Najśw. Serca Jezusowego: Serca N.M.P. zostało ustanowione przez Piusa XII w 1944 r. na dzień 22 sierpnia. Memoria ad libitum N.M.P. pod powyższym tytułem wydaje się bardziej właściwe w następnym dniu po uroczystości Najśw. Serca Jezusowego.

## Czerwiec

1. — Św. Justyna — męczennik, zginął ok. 165 r. w Rzymie, lecz dzień jego śmierci nie jest znany. Święto jego wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1882 r. na dzień 14 kwietnia, dzień następny po wspomnieniu jego w Martyrologium Flora. Ponieważ jednak dzień ten często wypadal w okresie uroczystości paschalnych, przeniesiono wspomnienie św. Justyna na 1 czerwca, w którym to dniu czci się go w obrz. bizantyńskim przynajmniej od IX w.

2. — Św. Marcelina i Piotra — pamiątkę ich pogrzebu na cmentarzu Inter duos Lauros przy via Lubicana (ok. 304 r.) obchodzi się 2 czerwca wg Martyrologium Hieronima.

3. — Św. Karola Lwanga i 21 towarzyszy — męczennicy Ugandy, są pierwszymi męczennikami murzynami. Św. Karol męczennik, zginął wraz z 12 towarzyszami 3. VI. 1886 pod Rubagam; inni zginęli między 26. V. 1886 a 27. I. 1887. Kanonizowani w 1964 r.

5. — Św. Bonifacyo — św. Bonifacy (Wynfrith) męczennik, zginął 5. VI. 754 pod Dokkum w Holandii i wkrótce został otoczony przez wiernych kultem. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1874 r.

6. — Św. Norberta — zmarł 6. VI. 1134 w Magdeburgu w Niemczech. Kanonizowany w 1582 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1620 r.

9. — Św. Efrema — Wg Chronicon Edessenum, św. Efren zmarł 9. VI. 378 r. w Edessie. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1920 r. na dzień 18. VI.

11. — Św. Barnaby — uroczystość jego obchodzi się 11. VI. w obrz. bizantyńskim i syryjskim. Przyjęta została w Rzymie od XI w.

13. — Św. Antoniego — zmarł 13. VI. 1231 w Padwie we Włoszech. Kanonizowany w następnym roku (1232), a jego kult natychmiast się rozszerzył.

19. — Św. Romualda — zmarł 19. VI. 1027 r. w Rawennie. Kanonizowany w 1032 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1594 r. na ten sam dzień: lecz w następnym roku (1595) przeniesiono na 7 lutego, w którym to dniu wspomniano przeniesienie jego ciała do Fabrianium (1481).

21. — Św. Alojzego Gonzagi — zmarł 21. VI. 1591 w Rzymie. Kanonizowany w 1726 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1842 r.

22. — Św. Paulina Nolańskiego

Św. Jana Fisher i Tomasza More.

Pamiętkę śmierci św. Paulina z Noli w Italii obchodzi się 22. VI. (451) wg Martyrologium Hieronima. Święto jego przyjęło się w Rzymie w XII w. Św. Jan Fisher, męczennik, zginął w Londynie 22. VI. 1535 r. a św. Tomasz More 6. VII. tegoż roku. Ci dwaj słynni męczennicy, jeden biskup a drugi świecki, kanonizowani zostali w 1935 r. Przykład ich wierności warto przedstawić chrześcijanom dzisiejszych czasów.

24. — Narodzenie św. Jana Chrzciciela — uroczystość ta obchodzona 24 czerwca uważana była już za czasów św. Augustyna za tradycyjną.

27. — Św. Cyryla z Aleksandrii — 27. VI. obchodzi się pamiętkę śmierci św. Cyryla w obrz. koptyjskim i bizantyńskim. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1882 r. na dzień 9 lutego.

28. — Św. Ireneusza — Pamiętkę śmierci św. Ireneusza z Lyonu podaje Martyrologium Hieronima na dzień 28. VI. (ok. 202 r.). Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1920 r. na ten sam dzień: lecz w 1960 r. z powodu wigilii św. Apostołów, przeniesiono je na 3 lipca.

29. — Św. Piotra i Pawła — święto ich w dniu 29. VI. podaje Depositio Martyrum (354), zaznaczając, że ustanowienie jego sięga 258 r.

30. — Św. Męczenników Kościoła Rzymskiego z pierwszych wieków. Ponieważ w zreformowanym Kalendarzu Rzymskim wykreślono wiele imion dawnych Męczenników, wprowadza się w następnym dniu po uroczystości św. Piotra i Pawła, wspomnienie pierwszych Męczenników Kościoła Rzymskiego, którzy zginęli za prześladowania Nerona w Cyrku Watykańskim (64). Ich święto obchodzone jest w Rzymie w dniu 27 czerwca od 1923 r.

## Lipiec

3. Św. Tomasz Apostoła — Martyrologium Hieronima wspomina 3. VII. przeniesienia ciała św. Tomasza do Edessy. Święto Apostoła obchodzi w tym dniu obrz. syryjsko-zachodni i syryjsko-malabarski. Przyjęło się w Rzymie w IX w. w dniu 21 grudnia, a obecnie przeniesione zostaje na lipiec, by nie przerywało serii tzw. większych dni adwentowych.

4. Św. Elżbiety Portugalskiej — zmarła 4 lipca 1336 r. w Stremocji w Portugalii. Kanonizowana w 1626 r. i w tymże roku wpisano jej święto do Kalendarza na dzień 4 lipca, lecz w 1694 r. przeniesiono je na ósmego, poza oktawę św. Apostołów.

5. — Św. Antoniego Marii Zaccaria — zmarł 5. VII. 1539 r. w Cremonie we Włoszech. Kanonizowany w 1897 r. w tymże roku jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego.

6. Św. Marii Goretti — zmarła jako dziewica i męczenniczka w Nep-tuno pod Rzymem dnia 6. V. 1906 r. Kanonizowana w 1950 r.

11. — Św. Benedykta — Uczczenie śmierci św. Benedykta podaje na dzień 21 marca 547 wiele manuskryptów Martyrologium Hieronima i Martyrologium Bedy; w tym dniu obchodzono jego święto w Rzymie od XI w. Lecz już z końcem VIII w. księgi liturgiczne wydawane we Francji podają święto „Natalis S. Benedicti” w dniu 11 lipca, chociaż o początku tego święta nie mamy nic pewnego. Wspomnienie św. Benedykta przenosi się na ten dzień gdyż dzień 21 marca stale jest w zbieżności z W. Postem.

13. — Św. Henryka — zmarł 13 lipca 1024 r. w Bambergu w Niem-czech. Kanonizowany w 1146 r. w 1631 r. wpisano do Kalendarza Rzym-skiego jego kommemorację przy przy święcie św. Anakleta; potem zaś w 1668 r. przelożono ją jako święto na dzień 15 lipca.

14. — Św. Kamila z Lellis — zmarł 14 lipca 1614 r. w Rzymie. Kanonizowany w 1746 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1762 r. na dzień 18 lipca.

15. — Św. Bonawentury — zmarł 15 lipca 1274 r. w Lyon. Kanonizo-wany w 1842 r. i od razu wpisany do Kalendarza Rzymskiego na drugą niedzielę lipca; w 1568 r. świętu jego wyznaczono dzień 14 lipca.

16. — M.B. Szkaplerznej — święto to zostało ustanowione dla Zakonu Karmelitów między 1376 a 1386 r. Wpisano je do Kalendarza Rzymskiego w 1726 r.; zredukowano do kommemoracji w 1960 r.

21. — Św. Wawrzyńca z Brindisi — zmarł 22. VII. 1619 r. w Lizbonie w Portugalii. Kanonizowany w 1881 r., a jego święto wpisano do Kalen-darza Rzymskiego w 1959 r. na 21 lipca.

22. — Św. Marii Magdaleny — Martyrologium Bedy wspomina św. Marię Magdalenę w dniu 22 lipca. W tym dniu obchodzi się jej święto w obrz. syryjskim, bizantyńskim i koptyjskim. Lecz kult św. Marii Mag-daleny za Zachodzie przez wiekiem XII nie był rozpowszechniony. W odnowionej liturgii rzymskiej nie będzie to pamiątka Marii z Betanii, ani grzesznicy, o której mowa u Lk. 7, 36—50, lecz tylko Marii Magda-leny, której Chrystus jako pierwszy ukazał się po swoim zmartwychwsta-niu.

23. — Św. Brygidy — zmarła 23. VII. 1373 r. w Rzymie. Kanonizo-wana 7. X. 1391 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1623. na dzień 7 października; w 1628 r. przeniesiono na dzień następny (8. X.), by nie kolidowało ze świętem św. Marka papieża.

25. — Św. Jakuba — Chociaż św. Jakub poniósł męczeństwo w sam dzień Wielkanocy (Dz. Ap. 12, 2), jednak został wpisany do Martyrolo-gium Hieronima w dniu 25 lipca, i w tym dniu obchodzi się jego święto w Rzymie od IX w.

26. — Św. Joachima i Anny — W obrz. bizantyńskim obchodzi się 25 lipca „Zaśnięcie św. Anny”, w tym bowiem dniu (ok. 550 r.) w Kon-stantynopolu poświęconó bazylikę ku jej czci. Kult Matki N.M.P. roz-szerzył się na Zachodzie głównie od XII w., a jej święto zaczęto obcho-dzić w wieku następnym w dniu 26 lipca. Zniesione przez Piusa V (1568),

zostało to święto powtórnie przywrócone do Kalendarza Rzymskiego w 1584 r.

Wspomnieniu św. Anny dołączono obecnie wspomnienie św. Joachima, jej męża, którego święto zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1584 r. na dzień 20 marca, a potem przeniesione na niedzielę po oktawie Wniebowzięcia (1738), a w końcu na dzień 16 sierpnia (1913).

29. — Św. Marty — jej święto zostało wpisane przez Franciszkanów do Kalendarza w 1262 r. na dzień 29 lipca tj. w oktawę św. Marii Magdaleny. Z końcem tegoż XIII w. przyjęło się w Rzymie.

30. — Św. Piotra Chryzologa — Wg najnowszej interpretacji Liber Pontificalis Ecclesiae Ravennatis (IX w.), św. Piotr Chryzolog zmarł w Imoli we Włoszech 30 lipca, a nie 2 grudnia, (po 451 r.). Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1729 r. na dzień 4 grudnia.

31. — Św. Ignacego z Loyoli — zmarł 31. VII. 1556 r. Kanonizowany w 1622 r. a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w roku następnym (1623).

## Sierpień

1. — Św. Alfonsa Marii z Liguori — zmarł 1. VIII. 1787 r. w Nocera k. Palermo we Włoszech. Kanonizowany w 1839 r. i w tymże samym roku wpisany do Kalendarza Rzymskiego na dzień 2. VIII.

2. — Św. Euzebiusza z Vercelli — Wg Martyrologium Hieronima, zmarł 1. VIII. 371 we Włoszech. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1602 r. na dzień 15 grudnia, w którym to dniu był konsekrowany na biskupa (ok. 345 r.), w 1728 r. przeniesiono je na 16. XII. z powodu oktawy Niepokalanego Poczęcia.

4. — Św. Jana Marii Vianney — zmarł 4. VIII. 1859 r. we wsi Ars we Francji. Kanonizowany w 1925 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1928 r. na dzień 9 sierpnia, potem przeniesiono na 8. VIII. z powodu wigilii św. Wawrzyńca (1960).

5. — Rocznica poświęcenia Bazyliki N.M.P. Śnieżnej.

Św. Ksystusa II i towarzyszy.

Poświęcenie Bazyliki N.M.P. w dniu 5. VIII. (za czasów papieża Ksystusa III (432—440) zostało wpisane w Martyrologium Hieronima. Legenda ufundowania bazyliki N.M.P. Większej wg miejscowości tradycji pod nazwą „Poświęcenie N.M.P. Śnieżnej” rozszerzyła się w XIV w. Święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1568 r. O męczeństwie św. Ksystusa II, papieża i 4 jego diakonów, w dniu 6. VIII. 258 r. świadczy Epistola LXXX św. Cypriana, który został ścięty w następnym miesiącu, 14 września. O ich zaś pochowaniu w tym dniu na cmentarzu Kaliksta, świadczy również Depositio Martyrum (354). Wspomnienie owych sławnych męczenników jest antycypowane z powodu święta Przemienienia Pańskiego.

6. — Przemienienia Pańskiego — obchodzi się 6 sierpnia w obrz. syryjskim, tak zachodnim jak wschodnim, bizantyńskim i koptyjskim, natomiast w następną niedzielę w obrz. ormiańskim. Święto to rozpowszechniło się na Zachodzie w XI w. i zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1457 r.

7. — Św. Dominika — zmarł 6. VIII. 1221 r. w Bolonii. Kanonizowany w 1234 roku i natychmiast jego święto zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego na dzień 5 sierpnia. Natomiast po ustanowieniu święta M.B. Śnieżnej (1568), przeniesiono je na dzień 4 tegoż miesiąca.

8. — Św. Kajetana — zmarł 7. VIII. 1547 r. w Neapolu. Kanonizowany w 1671 roku, a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1673 r. Wspomnienie jego przeniesiono na 8. VIII. z powodu zbieżności z obowiązkowym wspomnieniem św. Dominika.

10. — Św. Wawrzyńca — O pamiętce pogrzebu św. Wawrzyńca w dniu 10. XII. na polu Wedańskim przy via Tiburtina świadczy Depositio Martyrum (354).

11. — Św. Klary — zmarła 11. VIII. 1253 w Assyżu. Kanonizowana w 1255 roku i jej święto od razu zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego na dzień 12 sierpnia.

13. — Św. Poncjana i Hipolita — O przeniesieniu ciała św. Poncjana na cmentarz Kaliksta a św. Hipolita na jego cmentarz przy via Tiburtina, w dniu 13 sierpnia, podaje Depositio Martyrum (354). Natomiast w XII w. św. Poncjana został wpisany do Kalendarza Rzymskiego na dzień 19 listopada, w przeddzień jego wspomnienia w Martyrologium Florusa.

15. — Wniebowzięcie N.M.P. — Już w V w. w dniu 15 sierpnia obchodzono w Jerozolimie Pamiętkę św. Bożej Rodzicielki. W VI w. uroczystość rozpowszechniła się na wszystkie kraje wschodnie jako Zaśnięcie Najśw. Maryi i pod tym tytułem przyjęła się w Rzymie około połowy VII w., a potem w VIII w. zaczęto ją obchodzić jako Wniebowzięcie Najśw. Maryi.

16. — Św. Stefana Węgierskiego — Król węgierski, zmarł 15. VIII. 1038 r. w Szekes Fehervar na Węgrzech. Kanonizowany w 1083 r. w 1631 r. została wpisana do Kalendarza Rzymskiego jego kommemoracja na dzień 20 sierpnia, przy święcie św. Bernarda; potem zaś, w 1867 r. przełożona została jako święto na dzień 2 września.

19. — Św. Jana Eudes — zmarł 19. VIII. 1680 r. w Cadome we Francji. Kanonizowany w 1925 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1928 r.

20. — Św. Bernarda — zmarł 20. VIII. 1153 r. w klasztorze w Clairveaux we Francji. Kanonizowany w 1174 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w XIII w.

21. — Św. Piusa X — zmarł 20. VIII. 1914 r. w Rzymie. Kanonizowany w 1954 roku, a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1955 r. na dzień 3 września.

22. — N.M.P. Królowej — święto to zostało ustanowione przez Piusa XII w 1955 r. na dzień 31 maja. Pamiętkę Matki Bożej pod tym tytułem będzie się obchodzić 22 sierpnia, aby jaśniej uwidocznili związek między Królowaniem Św. Bożej Rodzicielki a Jej Wniebowzięciem.

23. — Św. Róży z Limy — Św. Róża od Najśw. Maryi zmarła 24 sierpnia 1617 r. w Limie w Peru. Kanonizowana w 1671 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1828 r. na dzień 30 sierpnia.

24. — Św. Bartłomieja — w obrz. bizantyńskim obchodzi się 25 sierpnia pamiętkę przeniesienia ciała św. Bartłomieja. Stąd kalendarze średniowieczne od IX w. obchodzą święto św. Bartłomieja już to 24 już to 25 sierpnia. Stąd też od 1568 r. wpisano jego święto do Kalendarza Rzymskiego na dzień 24. VIII.

25. — Św. Ludwika. — Św. Józefa Calasanz. — Św. Ludwik zmarł 25. VIII. 1270 r. pod Tuniszem w Afryce północnej. Kanonizowany w 1297 roku i od razu święto jego wpisano do Kalendarza Rzymskiego. — Św. Józef Calasanz zmar. 25. VIII. 1648 r. w Rzymie. Kanonizowany w 1767 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1769 r. na dzień 27 sierpnia.

27. — Św. Moniki — W XV w. pustelnicy Zakonu św. Augustyna obchodzili 5 maja nawrócenie św. Augustyna. Potem wybrali przedzień tego dnia tj. 4 maja, na wspomnienie o św. Monice, której dzień śmierci nie jest znany. Natomiast święto św. Moniki wpisano do Kalendarza Rzymskiego ok. 1550 r. na ten sam dzień.

28. — Św. Augustyna — Jako dzień śmierci św. Augustyna w Hippone w Afryce północnej — 28 sierpnia 430 r. — podaje Victorinus Viten-sis, z końcem V w. Święto św. Augustyna obchodzono w Rzymie w tym właśnie dniu, przynajmniej od VII w.

29. — Męczeństwa św. Jana Chrzciciela — Wspomnienie św. Jana Chrzciciela w dniu 29 VIII. obchodzono w Jerozolimie już w V w., ponieważ prawdopodobnie w tym dniu przypada rocznica poświęcenia bazyliki ku czci Poprzednika Pańskiego zbudowanej w Sebaście w Samarii. Natomiast w VI VII w. święto to rozpowszechniło się tak na Wschodzie jak i na Zachodzie pod nazwą Męczeństwa lub Ścięcia św. Jana Chrzciciela.

## Wrzesień

3. — Św. Grzegorza Wielkiego — Uroczystość św. Grzegorza W. była od VIII w. w Rzymie zawsze obchodzona w dniu jego śmierci tj. 12 marca (604). Ponieważ jednak dzień ten zawsze wypada w W. Poście, przenosi się wspomnienie św. Grzegorza na 3 września, w którym to dniu otrzymał konsekrację biskupią w 590 r.

8. — Narodzenie N.M.P. — Święto N.M.P. obchodzone 8. IX. ma swój początek podobnie jak uroczystość 15 sierpnia, w Jerozolimie. Chodziło o święto bazyliki S. Mariae ubi nata est (z końca V w.), obecnie bazylika św. Anny. W VII w. obchodzono ten dzień w obrz. bizantyńskim i w Rzymie jako święto Narodzenia N.M.P. Podobnie obchodzi się to święto 8. IX. w obrz. syryjskim, a 7. IX. w obrz. koptyjskim.

13. — Św. Jana Chryzostoma — zmarł 14. IX. 407 w Kumanie w Poncie, w dniu, w którym obchodzi się Podwyższenie Krzyża św. W obrz. syryjskim, obchodzi się jego święto w przeddzień tego dnia, podczas gdy w obrz. bizantyńskim i koptyjskim przeniesiono je na 13 listopada. W Rzymie natomiast, od XIII w. obchodzono dotąd święto św. Jana Chryzostoma 27 stycznia, w rocznice przeniesienia jego ciała do Konstantynopola (438).

14. — Podwyższenie Krzyża św. — w Jerozolimie już w V w., w następnym dniu po święcie Poświęcenia Bazyliki Zmartwychwstania (13. IX. 335), okazywano ludowi drzewo Krzyża św. Stąd wzięło swój początek święto dnia dzisiejszego, które z wielkimi uroczystościami obchodzono we wszystkich obrządkach Wschodu. W Rzymie przyjęło się w VII w.

15. — M.B. Bolesnej — Święto M.B. Bolesnej, najpierw nadane jako przywilej Zakonowi Sług N.M.P. w 1667 r., zostało wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1814 r. na trzecią niedzielę września. W 1913 r. przeniesiono je na 15 września.

16. — Św. Korneliusza i Cypriana — Opis męczeństwa św. Cypriana podaje, że został ścięty toporem w Kartaginie. 14. IX. 258 r. Potwierdza to Depositio Martyrum (354), które też podaje, że kult św. Cypriana istniał w Rzymie już w połowie IV w. Św. Korneliusz zmarł na wygnaniu w Civitavecchia we Włoszech, w czerwcu 253 r. Już w połowie IV w. łączono jego wspomnienie ze wspomnieniami św. Cypriana. Rzymskie księgi liturgiczne posługiwały się zawsze tylko jednym formularzem dla obu świętych. Święto św. Korneliusza i Cypriana zostało przez Grzegorza IX (1370—1378) przeniesione na 16 września, z powodu Podwyższenia Krzyża (14. IX.) i oktawy Narodzenia N.M.P. (15. IX.).

17. — Św. Roberta Bellarmino — zmarł 17. IX. 1621 w Rzymie. Kanonizowany w 1930 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1932 r. na dzień 13 maja.

19. — Św. Januarego — Śmierć św. Januarego w dniu 19 września w Puteoli koło Neapolu jest wspomniana w Martyrologium Hieronima. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1586.

21. — Św. Mateusza — święto jego wspomniane jest 21 września w Martyrologium Hieronima, w którym też to dniu obchodzone je w Rzymie od IX w. W obrz. kotyjskim kommemoruje się je 9 października, a w obrz. syryjskim i bizantyńskim 16. XI.

26. — Św. Kosmy i Damiana — Feliks IV (525—530) poświęcił na Forum bazylikę ku czci św. męczenników wschodnich Kosmy i Damiana. Święto wpisane do ksiąg liturgicznych w VII w. na 27 września prawdopodobnie wspomina to poświęcenie. Kult św. Kosmy i Damiana także w naszych czasach rozpowszechniony jest tak na Wschodzie jak i na Zachodzie: wspomnienie jest jednak anyteypowane ze względu na rocznicę śmierci św. Wincentego z Pauli.

27. Św. Wincentego z Pauli — zmarł 27. IX. 1660 r. w Paryżu. Kanonizowany w 1737 r. i w tym samym roku wpisany do Kalendarza Rzymskiego na 19 lipca.

28. — Św. Wacława — Męczennika, zginął 28. IX. 929 r. w Bolesławiu w Czechach, i od razu był czczony jako święty. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1670 r.

29. — Św. Michała, Gabriela i Rafała, archaniołów — Poświęcenie bazyliki św. Michała przy via Salaria w V w. jest wspomniane w Martyrologium Hieronima w dniu 29 września. Obecnie znosi się wspomnienie tego poświęcenia, a do imienia św. Michała dodaje się imiona św. Gabriela i Rafała, których od 1921 r. czczono 24. III. względnie 24. X.

30. — Św. Hieronima — Śmierć św. Hieronima w dniu 30. IX. 420 r. W Betlejem zanotowaną jest w Kronice Prospera Akwitańskiego i w Martyrologium Hieronima. W Rzymie obchodzi się jego święto od VIII w.

## Październik

1. — Św. Teresy od Dzieciątka Jezus — zmarła 30. X. 1897 r. w Lisieux we Francji. Kanonizowana w 1925 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1927 r. na dzień 3. X.

2. — Św. Aniołów Stróżów — święto to przyznane na podstawie indultu wielu kościołom w XVI w., wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1615 r. na dzień 2 października.

4. — Św. Franciszka z Assyżu — zmarł wieczorem 3 października 1226 r. w Assyżu. Kanonizowany w 1228 r. i od razu wpisano jego święto do Kalendarza Rzymskiego na 4. X.

6. — Św. Brunona — zmarł 6. X. 1101 r. w Turris we Włoszech. Chociaż nigdy nie był formalnie kanonizowany, wpisano jego imię do Kalendarza Rzymskiego w 1623 r.

7. — M.B. Różańcowej — święto to ustanowione w 1573 r. jako dziękczynienie za zwycięstwo odniesione przez wojska chrześcijańskie pod Lepanto, wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1716 r., na pierwszą niedzielę października; w 1913 r. zostało przeniesione na dzień 7 tegoż miesiąca.

9. — Św. Dionizego i towarzyszy.

Św. Jana Leonarda.

Śmierć św. Dionizego i jego towarzyszy pod Paryżem zanotowana jest w Martyrologium Hieronima w dniu 9 października. W Rzymie, ich święto obchodzi się od XI w.

Św. Jan Leonard zmarł 9. X. 1609 r. w Rzymie. Kanonizowany w 1938 r. a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1940 r.

14. — Św. Kaliksta I — pogrzeb św. Kaliksta na cmentarzu Kalepodiusza przy via Aurelia w dniu 14. X. 222 r. odnotowuje Depositio Martyrum (354).

15. — Św. Teresy z Avila — zmarła w nocy, w której przeprowadzono reformę Kalendarza Gregoriańskiego, a więc z 14 na 15 października 1582 r. w Avili w Hiszpanii. Kanonizowana w 1622 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1636 r.

16. — Św. Jadwigi.

Św. Małgorzaty Marii Alacoque. — Św. Jadwiga zmarła 15. X. 1243 r. w Trzebnicy w Polsce. Kanonizowana w 1267 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1680 r. na 17 października. Po wprowadzeniu święta św. Małgorzaty Marii w 1929 r., przeniesiono je na 16. X. — Św. Małgorzata Maria Alacoque zmarła 17. X. 1690 r. w Paray-le-Monial we Francji. Kanonizowana w 1920 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1929 r. Jej pamiątka jest jednak antycypowana z powodu święta św. Ignacego Antiocheńskiego.

17. — Św. Ignacego Antiocheńskiego — Męczennik, zginął ok. 107 r. w Rzymie. Jego święto w obrz. syryjskim obchodzi się 17 października, ponieważ w tym dniu jest wpisany w Brewiarzu syryjskim pochodzącym z końca IV w. Natomiast w Martyrologium Adona znajduje się pod dniem 1 lutego i w tym dniu czczono go w Rzymie od XII w.

18. — Św. Łukasza — święto jego obchodzone tak na Wschodzie jak i na Zachodzie w dniu 18 października. W Rzymie zaś od IX w.

19. — Św. Izaaka Jogues i towarzyszy. — Św. Pawła od Krzyża — Św. Izaak Jogues i Św. de la Lande. Męczennicy, zginęli we wsi Auriesville w Ameryce Północnej 18. X. 1647 r. Kanonizowani w 1930 r. razem z sześcioma innymi misjonarzami, którzy ponieśli śmierć męczeńską między 1642 a 1649 r.

— Św. Paweł od Krzyża zmarł 18. X. 1775 r. w Rzymie. Kanonizowany w 1867 roku, a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1869 r. na dzień 28 kwietnia.

23. — Św. Jana Kapistrana — zmarł 23. X. 1456 r. w Villackum w Jugosławii. Kanonizowany w 1690 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1890 r. na 28 marca.

24. — Św. Antoniego Marii Claret — zmarł 24. X. 1870 r. pod Fons Frigidus we Francji. Kanonizowany w 1950 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1960 r. na dzień 23 października.

28. — Św. Szymona i Judy — w tym dniu jest podane ich święto w Kalendarzu Hieronima i w tymże dniu obchodzono je w Rzymie od IX w. W obrządkach wschodnich osobno czci się św. Szymona i św. Judę. Szymona 10 maja, a Judę 19 czerwca.

## Listopad

1. — Wszystkich Świętych — Kościoły wschodnie od IV w. aż dotąd wspominają wszystkich świętych Męczenników w jednej uroczystości, już to w czasie paschalnym (w obrz. syryjskim), już to bezpośrednio po Zielonych Świętach (w obrz. bizantyjskim). Z końcem VIII w. zaczęto obchodzić uroczystość wszystkich świętych w krajach celtyckich i frankońskich. Natomiast w IX w. przyjęła się w Rzymie.

2. — Dzień Zaduszny — Wspomnienie wszystkich zmarłych w następnym dniu po uroczystości Wszystkich Świętych, zostało ustanowione przez św. Odilona z Cluny w 998 r. Pod wpływem zakonników z Cluny rozszerzyło się w XI w.; jednakże w Rzymie zaczęto je obchodzić dopiero od XIV w.

3. — Św. Marcina z Porres — zmarł 3. XI. 1639 r. w Limie w Peru. Kanonizowany w 1962 r. Jego kult stał się bardzo popularny w całej Ameryce.

4. — Św. Karola Boromeusza — zmarł 3. XI. 1584 r. w Mediolanie. Kanonizowany w 1610 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1613 r. na 4 listopada.

9. — Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. — Chociaż data poświęcenia bazyliki Konstantyna nie jest znana (ok. 324 r.), obchodzi się jednak jej rocznicę 9 listopada według Kalendarza Miasta (Rzymu) od XI w. aż dotąd.

10. — Św. Leona Wielkiego — Rocznicę śmierci św. Leona W. 10. XI. 461 r. obchodzi się w tym dniu według Martyrologium Hieronima i Kalendarza św. Willibrorda (pocz. VIII w.). Jego święto w Rzymie obchodzone w wigilię św. Piotra i Pawła (28. VI.), ponieważ w tym dniu ciało jego zostało przeniesione przez Sergiusza I (687—701), do Bazyliki Watykańskiej. W XII w. święto wpisane do ksiąg francuskich na 11 kwietnia, zostało zaprowadzone w Rzymie.

11. — Św. Marcina z Tours — Pamiątkę śmierci św. Marcina z Tours, we Francji 11. XI. 397 r., wspomina Martyrologium Hieronima, a w Rzymie jego święto obchodzi się od VI w.

12. — Św. Jozafata — Męczennik, zginął 12. XI. 1623 r. w Witebsku na Białorusi. Kanonizowany w 1867 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1882 r. na 14 listopada.

15. — Św. Alberta Wielkiego — zmarł 15. XI. 1280 r. w Kolonii. Kanonizowany w 1931 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w roku następnym (1932).

16. — Św. Małgorzaty Szkockiej. — Św. Gertrudy. — Św. Małgorzata Szkocka zmarła 16. XI. 1093 r. w Edynburgu, a pochowana została w Dunfermlinie, 19 czerwca 1250 r. wyniesiono (dla kultu publicznego) jej ciało. Święto jej wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1673 r. na dzień 10 czerwca. — Św. Gertruda zmarła 17 listopada ok. 1302 r. w Helfta pod Eisleben w Niemczech. Chociaż nigdy formalnie nie została kanonizowana, jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1738 r. W roku zaś następnym (1739), przeniesione zostało na 15 listopada, a potem w 1932 r., po wprowadzeniu święta św. Alberta Wielkiego, znów przelożone na dzień 16 tegoż miesiąca.

17. — Św. Elżbiety Węgierskiej — zmarła 17. XI. 1231 r. w Marburgu w Niemczech. Kanonizowana w 1235 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1670 r. na 19 listopada, ponieważ w tym dniu jej ciało zostało pochowane.

18. — Rocznica poświęcenia bazyliki św. Piotra i Pawła. — Rocznicę tę obchodzi się w Rzymie 18 listopada od XI w. Dzisiejsza bazylika Watykańska została konsekrowana 18. XI. 1626 r., natomiast bazylika Ostyjska 10. XII. 1854 r.

21. — Ofiarowanie N.M.P. — Święto to wywodzi swój początek od poświęcenia bazyliki S. Mariae Novae, którą zbudowano w Jerozolimie w pobliżu Świątyni (543). Chociaż bazylika ta już od wielu wieków jest zburzona, święto Ofiarowania N.M.P. obchodzi się na całym Wschodzie. Przyjęło się w Kalendarzu Kaplicy Papieskiej w Awinionie w 1373 r., zostało zniesione przez Piusa V w 1568 r., i na nowo wpisane do Kalendarza Rzymskiego w 1585 r.

22. — Św. Cecylii — Święto jej w dniu 22 listopada obchodzone w jej bazylice za Tybrem już w 545 r., jak świadczy Liber Pontificalis. Tytuł Cecylii na pewno pochodzi sprzed 313 r.

23. — Św. Klemensa I. — Św. Kolumbana. — Śmierć św. Klemensa w dniu 23 listopada podaje Martyrologium Hieronima i wszystkie rzymskie księgi liturgiczne, podczas gdy w obrz. bizantyńskim obchodzi się jej pamiątkę w dniu następnym. Śmierć św. Kolumbana Bobiusza w dniu 23. XI. 615 r. podają bardzo dawne manuskrypty Martyrologium Hieronima. Kult jego jest rozpowszechniony w wielu krajach.

30. — Św. Andrzeja — Święto jego jest notowane we wszystkich kalendarzach tak wschodnich jak i zachodnich w dniu 30 listopada. W Rzymie obchodzono je już w VI w.

### Grudzień

3. — Św. Franciszka Ksawerego — zmarł 3. XII. 1552 r. na jednej z wysp Chińskich, Sancian. Kanonizowany w 1622 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1663 r.

4. — Św. Jana Damasceńskiego — Śmierć jego w pobliżu Jerozolimy wspomina się w obrz. bizantyńskim 4 grudnia, w którym to dniu najprawdopodobniej zmarł ok. 749 r. Jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1890 r. na dzień 27 marca.

6. — Św. Mikołaja — Pamiątka śmierci św. Mikołaja z Myry. w Lycii, jest obchodzona w obrz. bizantyńskim i koptyjskim w dniu 6. XII. Jego święto rozpowszechniło się na Zachodzie od X w. aż dotąd, a zwłaszcza po przeniesieniu jego relikwii do Bari we Włoszech w 1087 r.

7. — Św. Ambrożego — zmarł w Wielką Sobotę 4 kwietnia 397 r., w Mediolanie. Jednakże tak w Mediolanie, jak w Rzymie, jak i w obrz. bizantyńskim, z powodu uroczystości wielkanocnych, jego święto obchodzi się 7 grudnia, w którym to dniu był konsekrowany na biskupa (374). Jego imię wpisano do Kalendarza Rzymskiego w XII wieku.

8. — Niepokalanego Poczęcia N.M.P. — Święto to wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1476 r. jako święto Poczęcia N.M.P. Po definicji dogmatycznej z 1854 r. zmieniono na „Niepokalanego Poczęcia”.

11. — Św. Damazego I — Pogrzeb św. Damazego na jego cmentarzu przy via Ardeatina w dniu 11. XII. 384 r., wspomina Liber Pontificalis. Święto jego rozpowszechniło się w XI w.

12. — Św. Joanny Franciszki de Chantal — zmarła 13. XII. 1641 r. w Annecy we Francji. Kanonizowana w 1767 r., a jej święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1769 r. na 21 sierpnia. Obecnie wspomnienie św. Franciszki będzie antycypowane z powodu święta św. Lucji.

13. — Św. Lucji — Śmierć św. Lucji z Syrakuz na Sycylii wspomina Martyrologium Hieronima w dniu 13 grudnia. Jej święto przyjęło się w Rzymie w VI w.

14. — Św. Jana od Krzyża — zmarł 14. XII. 1591 r. w Ubeda w Hiszpanii. Kanonizowany w 1726 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1738 r. na dzień 14 listopada.

21. — Św. Piotra Kanizego — zmarł 21. VIII. 587 r. we Fryburgu w Szwajcarii. Kanonizowany w 1925 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w roku następnym (1926) na dzień 27 kwietnia.

23. — Św. Jan z Kęt — zmarł w noc Bożego Narodzenia w 1473 r. w Krakowie w Polsce. Kanonizowany w 1767 r., a jego święto wpisano do Kalendarza Rzymskiego w 1770 r. na dzień 20 października.

25. — Boże Narodzenie — Uroczystość Bożego Narodzenia została ustanowiona w Rzymie ok. 330 r. Najstarsze świadectwo tej uroczystości znajduje się w Depositio Martyrum z 354 r.

26. — Św. Szczepana — Święto św. Szczepana w dniu 26 grudnia podaje Breviarz syryjski z końca IV w. i Martyrologium Hieronima.

Natomiast we wszystkich obrządkach wschodnich już od dłuższego czasu przeniesione jest na dzień następny.

27. — Św. Jana — Święto św. Jana w dniu 27 grudnia podaje Breviarz syryjski i Martyrologium Hieronima. Obecnie w obrządkach wschodnich obchodzi się je w różnych dniach: 29. XII. w obrz. ormiańskim, 30. XII. w obrz. koptyjskim, 7. V. w obrz. syryjskim i 26. IX w obrz. bizantyńskim.

28. — Św. Niewiniątek — Święto Niewiniątek w dniu 28 grudnia podaje Martyrologium Hieronima. Natomiast w dniu następnym obchodzi je obrz. syryjski, bizantyński i koptyjski.

29. — Św. Tomasz Becket — Męczennik, zginął 29. XII. 1170 r. w Canterbury w Anglii. Kanonizowany w 1173 r., a jego święto od razu rozpowszechniło się w krajach zachodnich.

31. — Św. Sylwestra I — Pogrzeb jego na cmentarzu Pryscylly w dniu 31. XII. 335 r. wspomina Depositio Episcoporum (354). Jego święto obchodzone jest od V w. do dziś.

### WPROWADZENIE NOWEGO KALENDARZA W ŻYCIE

Nowy kalendarz będzie obowiązywał wprawdzie od 1 stycznia 1970 r. ale wprowadzony będzie w dwóch etapach. Dopóki nie będzie nowych ksiąg liturgicznych (mszałów i brewiarzy), obowiązywać będzie kalendarz ad interim.

A więc odnośnie do kalendarza na rok 1970 zarządzono:

1. — „Sollemnitas” mają być wpisane jeszcze jako festa I clasis; „festa” — jako festa II clasis; „memoriae” jako festa III clasis. Jeżeli „memoriae” przypadną w Adwencie od 17—24 grudnia, w oktawie Bożego Narodzenia lub w czasie W. Postu, należy je uważać za ad libitum i wolno wziąć o nich tylko kommemorację w Laudesach. Rytm dni powszednich (feriae) pozostaje bez zmian.

2. — Według nowego kalendarza należy obchodzić święta: Chrztu Pańskiego (niedziela po 6. I.) i Chrystusa Króla (ostatnia niedziela per annum). Uroczystość Najśw. Rodziny już w r. 1969 należy obchodzić w niedzielę po Bożym Narodzeniu.

3. — Należy pominąć święta skreślone w nowym kalendarzu. Można je jednak zachować w kalendarzach partykularnych.

4. — Uroczystość Świętych określone w nowym kalendarzu jako memoria ad libitum, już w r. 1970 mają być ad libitum, z rytmem III klasy, Jeżeli przypadną w Adwencie od 17—24 grudnia, w oktawie Bożego Narodzenia lub w W. Poście, przysługuje im tylko kommemoracja w Laudesach, oczywiście ad libitum.

5. — Uroczystości Świętych, które w nowym kalendarzu przeniesiono na inny dzień, w 1970 r. pozostają jeszcze na dawnym miejscu.

6. — Uroczystości Świętych nowo wprowadzone do kalendarza, mogą być obchodzone w 1970 r. ad libitum. Teksty liturgiczne można brać z Commune Sanctorum, względnie formularz mszalny z części mszału pro aliquibus locis.

### GEOGRAFICZNY SPIS ŚWIĘTYCH

W spisie tym, ułożonym w porządku kalendarzowym, pomija się świętych wymienionych w Piśmie Świętym. Jeden czy drugi Święty jest wpisany dwukrotnie (raz w nawiasie) już to z racji pochodzenia, już to z racji miejsca apostołowania lub śmierci.

Imiona Świętych, których pamiątkę obchodzi się jako memoria ad libitum, pisane są małymi literami.

## EUROPA

### Rzym (25)

Fabian, Sebastian, AGNIESZKA, Franciszka Rzymianka, Marcin I, Pius V, Nereusz i Achilles, Pankracy, Jan I, Grzegorz VII, JUSTYN, Marcelli i Piotr, Męczennicy Rzymscy pierwszych wieków, Ksystus II i towarzysze, WAWRZYNEC, Poncjani i Hipolit, PIUS X, GRZEGORZ W., KORNELIUSZ, KALIKST, LEON WIELKI, CECYLIA, Klemens I, Damazy I, Sylwester I.

### Wielka Brytania (6)

ANGLIA: Anzelm, Beda, Augustyn Kantuaryjski, Jan Fisher i Tomasz More, Tomasz Becket.

SZKOCJA: Małgorzata.

### Czechosłowacja (1)

Wacław.

### Francja (16)

Hilary, FRANCISZEK SALEZY, JAN CHRZCICIEL DE LA SALLE, (Piotr Chanel), Ireneusz, JAN MARIA VIANNEY, Jan Eudes, BERNARD, Ludwik, WINCENTY Z PAULI, TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS, Dionizy i towarzysze, Małgorzata Maria Alacoque, (Izaak Jogues i towarzysze), MARCIN Z TOURS, Joanna Franciszka de Chantal.

### Grecja i kraje słowiańskie (1)

CYRYL i METODY.

### Hiszpania (11)

Rajmund z Penyafort, Wincenty, Izydor, Wincenty Ferrariusz, IGNA-CY LOYOLA, Józef Kalasanty, TERESA Z AVILA, Antoni Maria Claret, (FRANCISZEK KSAWERY), JAN OD KRZYŻA.

### Holandia (1)

Piotr Kanizy.

### Irlandia (2)

Patrycjusz, Kolumban.

### Italia (37)

Aniela Merici, TOMASZ Z AKWINU, JAN BOSCO, AGATA, Hieronim Emiliani, SCHOLASTYKA, Siedmiu Założycieli Zakonu NMP, Piotr Damiani, Franciszek z Pauli, KATARZYNA SIENEŃSKA, Bernard ze Sieny, Maria Magdalena de Pazzi, FILIP NEREUSZ, (ANTONI PEDEWSKI), Romuald, ALOJZY GONZAGA, Paulin Nolański, Antoni Maria Zaccaria, Maria Goretti, BENEDYKT, Kamil z Lellis, BONAWENTURA, Wawrzyniec z Brindisi, Piotr Chryzolog, Euzebiusz Verceleński, ALFONS MARIA DE LIGUORI, Kajetan, KLARA, Robert Bellarmino, January, FRANCISZEK Z ASSYZU, Jan Leonard, Paweł od Krzyża, Jan Kapistran, KAROL BOROMEUSZ, AMBROŻY, ŁUCJA.

### Jugosławia (1)

HIERONIM.

### Niemcy (8)

Fidelis de Sigmaringen, BONIFACY, Norbert, Henryk, Bruno, Albert Wielki (Elżbieta Węgierska) Gertruda.

Polska (4)

Kazimierz, Stanisław, Jadwiga, Jan z Kęt.

Portugalia (3)

Jan Boży, ANTONI PADEWSKI, Elżbieta.

Rosja (1)

JÓZAFAT

Skandynawia (2)

Ansgariusz, Brygida.

Szwajcaria (2)

(Fidelis de Sigmaringen), (Piotr Kanfły).

Węgry (2)

Stefan, Elżbieta.

## A F R Y K A

Afryka Północna (4)

PERPETUA I FELICYTA, MONIKA, AUGUSTYN, CYPRIAN.

Egipt (3)

ANTONI OPAT, ATANAZY, Cyryl Aleksandryjski.

Uganda (1)

KAROL LWANGA I TOWARZYSZE.

## A Z J A

Palestyna (3)

Cyryl Jerozolimski, Jerzy, Jan Damasceński.

Syria (3)

(Jan Damasceński), Efrem, Kosma i Damian.

Turcja (6)

BAZYLI WIELKI I GRZEGORZ Z NAZJANZU, Błażej, POLIKARP,  
JAN CHRYZOSTOM, IGNACY ANTIOCHEŃSKI, Mikolaj.

Chiny, Indie (1)

FRANCISZEK KSAWERY.

Japonia (1)

PAWEŁ MIKI I TOWARZYSZE.

## A M E R Y K A

Kanada USA (1)

Izaak Jogues i towarzysze.

Peru (3)

Turibiusz z Mongrovejo, Róża z Limy, Marcin z Porres.

## O C E A N I A

Piotr Chanel.

#### IV.

### CHRONOLOGICZNY SPIS ŚWIĘTYCH

W tym spisie wzięto pod uwagę datę śmierci każdego Świętego, o ile ona jest znana.

Imiona Świętych, których pamiątkę obchodzi się jako memoria ad libitum, pisane są małymi literami.

#### Wiek I (2)

Męczennicy rzymscy pierwszych wieków (64), Klemens I (ok. 95).

#### Wiek II (3)

IGNACY ANTIOCHEŃSKI (ok. 107), POLIKARP (155), JUSTYN (ok. 165).

#### Wiek III (12)

IRENEUSZ (ok. 202), PERPETUA I FELICYTA (202—203), Kalikst (22), Poncjian i Hipolit (235), Fabian (250), KORNEL (253), Ksystus II i towarzysze (258), WAWRZYNIEC (258), Dionizy i towarzysze, AGATA, CECYLIA.

#### Wiek IV (25)

przed okresem pokoju dla Kościoła (11).

Sebastian, AGNIESZKA, Wincenty, Błażej, Nereusz i Achilles, Pankracy, Marcel i Piotr, January, Kosma i Damian, LUCJA.

Po uzyskaniu pokoju dla Kościoła (14).

ANTONI OPAT, Mikołaj, Sylwester (335), Hilary (367), Euzebiusz Wercelęński (370—371), ATANAZY (373), Efrem (378), BAZYLI (379), Damaży (384), Cyryl Jerozolimski (386), MONIKA (387), GRZEGORZ Z NAZJANZU (389), AMBROŻY (397), MARCIN z TOURS (397).

#### Wiek V (8)

JAN CHRYZOSTOM (407), HIERONIM (420), AUGUSTYN (430), Paulin (431), Cyryl Aleksandryjski (444), Piotr Chryzolog (ok. 450), Patrycjusz (461), LEON WIELKI (461).

#### Wiek VI (3)

Jan I (526), SCHOLASTYKA (547), BENEDYKT (547).

#### Wiek VII (5)

GRZEGORZ WIELKI (604), Augustyn Kantauryjski (604—605), Kolumban (615), Izydor (636), Marcin I (656).

#### Wiek VIII (3)

Beda (735), Jan Damesceński (749), BONIFACY (755).

#### Wiek IX (2)

Ansgariusz (865), CYRYL (869) i Metody (ok. 885).

#### Wiek X (1)

Wacław (929)

#### Wiek XI (7)

Henryk (1024), Romuald (1027), Stefan Węgierski (1038), Piotr Damian (1072), Stanisław (1079), Grzegorz VI (1085), Małgorzata Szkocka (1093).

#### Wiek XII (5)

Bruno (1101), Anzelm (1109), Norbert (1134), BERNARD (1153), Tomasz Becket (1170).

### Wiek XIII (12)

DOMINIK (1221), FRANCISZEK Z ASSYŻU (1226), ANTONI PADEWSKI (1231), ELŻBIETA WĘGIERSKA (1231), Jadwiga (1243), KLARA (1253), Ludwik (1270), TOMASZ Z AKWINU (1274), BONAWENTURA (1274), Rajmund de Penyafort (1275), Albert Wielki (1280), 7 Założycieli Zakonu Sług N.M.P.

Gertruda (1302), Elżbieta Portugalska (1336), Brygida (1373), KATARZYNA SIENĘSKA (1380).

### Wiek XV (6)

Wincenty Ferrariusz (1419), Franciszka Rzymianka (1440), Bernard ze Sieny (1404), Jan Kapistran (1456), Jan z Kęt (1473), Kazimierz (1484).

### Wiek XVI (17)

Franciszek z Pauli (1507), Jan Fisher i Tomasz More (1535), Hieronim Emiliani (1537), Antoni Maria Zaccaria (1539), Aniela Merici (1540), Kajetan (1547), Jan Boży (1550), FRANCISZEK KSAWERY (1552), IGNACY LOYOLA (1556), PIUS V (1572), TERESA Z AVILI (1582), JAN OD KRZYŻA (1591), FILIP NEREUSZ (1595), PAWEŁ MIKI I TOWARZYSZE (1597), Piotr Kanizy (1597).

### Wiek XVII (17)

Turybiusz z Mongrovejo (1606), Maria Magdalena de Pazzi (1607), Jan Leonard (1609), Kamil z Lellis (1614), Róża z Limy (1617), Wawrzyniec z Brindisi (1619), Robert Bellarmino (1621), Fidelis ze Sigmaringen (1622), FRANCISZEK SALEZY (1622), JOZAFAT (1623), Marcin z Porres (1639), Joanna Franciszka de Chantal (1641) Izaak Jogues i towarzysze (1647), Józef Kalasanty (1648), WINCENTY Z PAULI (1660), Jan Eudes (1680), Małgorzata Alacoque (1690).

### Wiek XVIII (3)

JAN CHRZCICIEL DE LA SALLE (1719), Paweł od Krzyża (1775), ALFONS MARIA DE LIGUORI (1787).

### Wiek XIX (6)

Piotr Chanel (1841), JAN MARIA VIANNEY (1859), Antoni Maria Claret (1870), KAROL LWANGA I TOWARZYSZE (1886), JAN BOSCO (1888), TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS (1897).

### Wiek XX (2)

Maria Goretti (1906), PIUS X (1914).

(Wiadomości Diecezjalne Katowice m-c Maj — Lipiec 1970 r. Nr 5—7)

## OGŁOSZENIE SIÓSTR DOMINIKANEK

W związku z przygotowaniem do Precesu beatyfikacyjnego i potrzebą opracowania krytycznego życiorysu M. Kolumby (Róży) BIAŁECKIEJ (1838—1887), Założycielki Zgromadzenia SS. Dominikanek z Wielowsi, zwracamy się do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek materiały związane z życiem i dziełem, albo o tych materiałach wiedzą, z gorącym apelem i prośbą o ich nam udostępnienie. Głównie chodzi o listy i inne pisma Fundatorki. Materiały te względnie wiadomości o nich prosimy nadsyłać na adres:

SS. DOMINIKANKI  
BIAŁA NIŻNA  
p-ta Stróże k/Gorlic



Wiek XIII (13)

DOMINIK (1328) FRANCISZEK Z ABBAYU (1328) ANTONI PADEW-  
SKI (1331) ELIZBETA WEDZERSKA (1331) ...  
Gertuda (1303) Elzbieta Portugalska (1303) Bazylda (1313) KATA-  
RZYNA SIENIENSKA (1380).

Wiek XIV (14) ...  
Wincenty Fortunus (1419) Franciszka Rzymianka (1440) Bernard ze  
Sion (1449) Jan Kasimierz (1450) Jan Kasimierz (1481) Kazimierz (1481)

Wiek XVI (16)

Franciszek z Pawl (1507) Jan Fisher i Tomasz More (1535) Hieronim  
Emilian (1537) Antoni Amalri Zaccaria (1538) ...  
Piotr Kanizy (1597).

Wiek XVII (17)

Turpinus i Monachus (1600) Maria Hebdana de Baxi (1607) Jan  
Lobard (1608) Kamil z Lalle (1614) Rosa z Lalle (1615) ...  
Wiek XVIII (18)

Jan Chrochiel de la Salle (1719) Pawel od Krzyza (1720)  
Alfons Maria de Liguori (1734) ...  
Wiek XIX (19)

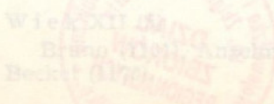
Piotr Chanel (1841) Jan Maria Vianny (1850) Antoni Maria  
Garel (1870) Karol Lwanga i Towarzysze (1880) Jan Bosco  
(1888) Teresa od Dzieciatka Jezusa (1887) Salome (1891) ...

Wiek XX (20)

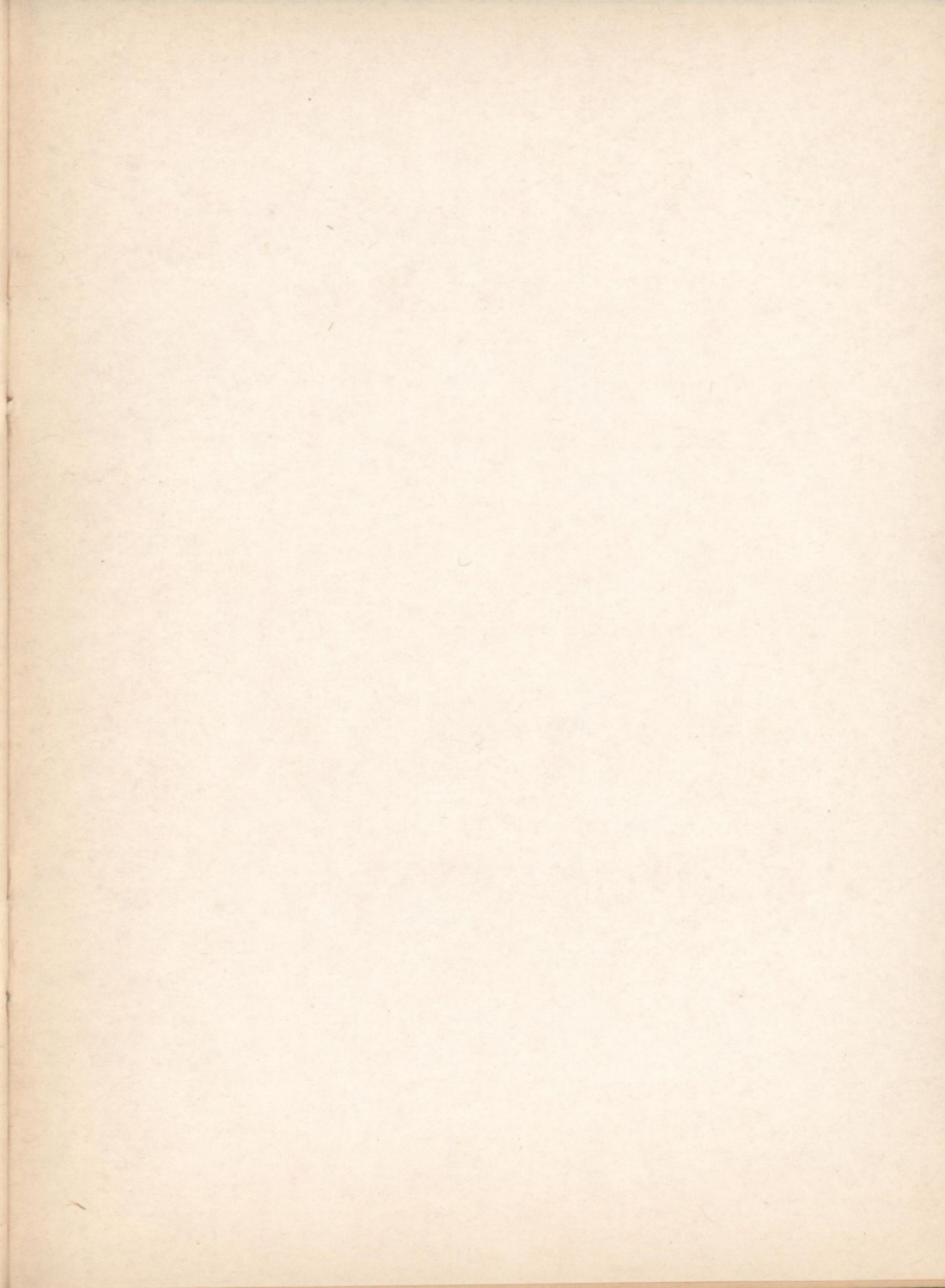
Wielki Goscini (1900) ...  
Wielki Goscini (1900) ...  
Wielki Goscini (1900) ...

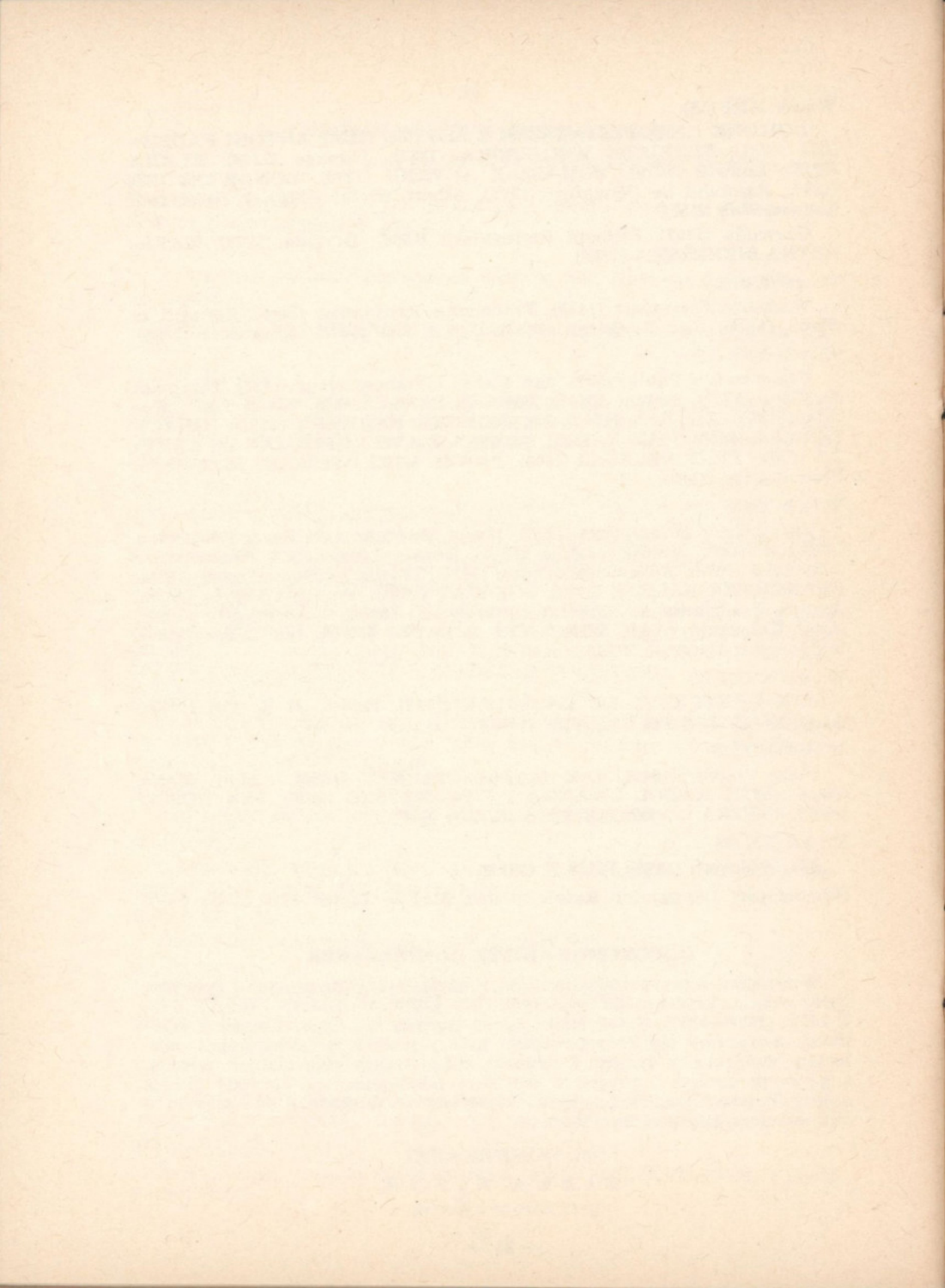
OGOSZENIE SIÓSTR DOMINIANKI

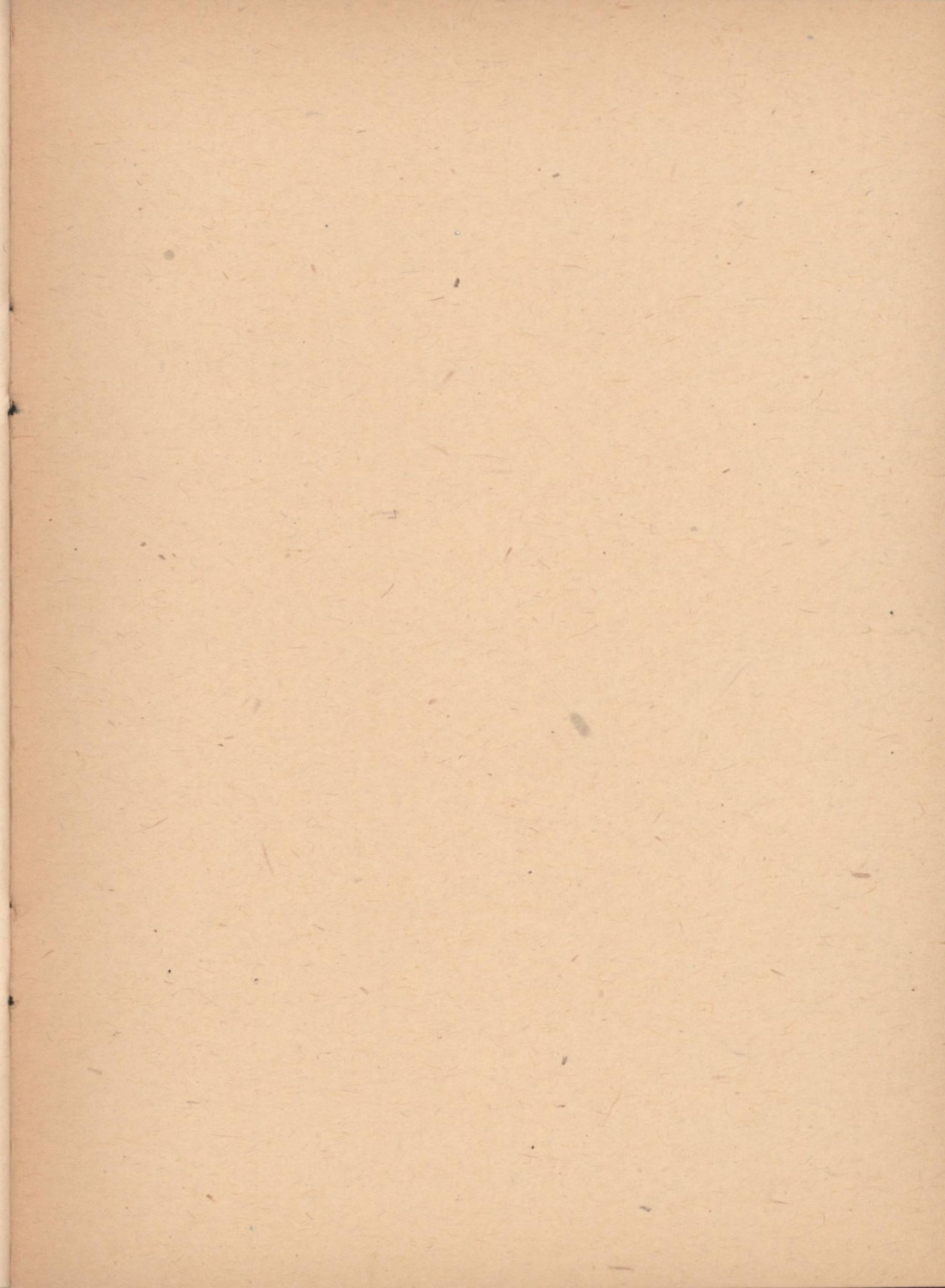
W związku z przygotowaniem do Pracej ...  
opracowania historycznego ...  
Kilka (1838-1887) ...  
Wielki Goscini (1900) ...



SS. DOMINIANKI  
BIAŁA NINA  
p-ia Sioła Koflice







Za zezwoleniem Władzy Duchownej

---

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.

Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.  
ul .Młyńska 4 — 1.200 egz. zam. 416 06. 71 - R6/24